EJMO·W... Złota

Dziś 6 stron



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 89 | Częstochowa, środa 16 kwietnia 1947 roku. | Rok III

Zbieżność interesów

(p) Jeszcze przed kilku dniami stopień zainteresowania konferencją moskiewską małał u przeciętnego czytelnika gazet z dnia na dzień. Sprawy proceduralne, sprawy ustrojowe Niemiec, nawet problem odszkodowań nie potrafił wzbudzić specjalnego zainteresowania, którego wynikiem były by powszechne rozmowy, dyskusje i wnikanie w tajniki gry dyplomatycznej. Trzeba było dopiero wystąpienia Marshalla z wszystkimi konsekwencjami jego oświadczenia, by debaty moskiewskie znowu stały się tematem dnia. Ale nie tylko słynne marshallowskie powiedzenie o „papierowych umowach" zelektryzowało opinię.

Wielka Czwórka przystąpiła na reszcie po kilku tygodniach obrad do tego, co najważniejsze. Za przedmiot swoich roztrząsań wzięła problem granic państwa niemieckiego. Problem, od rozwiązania którego zależy pokój w Europie. Bo granice Niemiec to równocześnie konsekwentne utrzymanie linii Odra — Nisa i takie uregulowanie żądań francuskich, by i nasz sojusznik zachodni nie czuł się zagrożony, co więcej, by miał możność wykonywania nadzoru nad germańskim duchem na paści, który czeka tylko sposobnej chwili, by znowu dać światu znać o sobie poprzez mord i rabunek, poprzez dymy pieców krematoryjnych, poprzez stosy niepogrzebanych ciał.

Dlaczego więc zestawiamy oby dwa problemy graniczne, polski i francuski? Dlaczego tak wyraźna na zarysowała się zbieżność wystąpień delegata francuskiego i rosyjskiego z jednej strony a angielskiego i amerykańskiego z drugiej strony? Dlatego po prostu, że w ciągu ostatnich lat siedemdziesięciu Francja trzykrotnie wystawiona była na agresję niemiecką i nie ma absolutnie chęci zaznać znowu „dobrodziejstw" rządów niemieckich, a i Polska stanowi od wieków pierwszy bastion, który leży na drodze niemieckiego „Drangu nach Osten"; „drangu", który w swojej istocie skierowany jest głównie ku urodzajnym nizinom rosyjskim, mającym w szalonych marzeniach germańskich stać się terenem kolonizacyjnym dla junkrów pruskich.

Stąd logiką dyktowana zbieżność interesów narodów broniących swych praw do życia.

A cóż się im przeciwstawia? Psychologicznie biorąc nieświadomość Anglosasów, którzy nigdy bliżej nie mogli poznać Niemców w ich prawdziwej naturze ciemięzców, pyszałków i gnębicieli oraz chęć, na razie jeszcze starannie maskowana, opanowania potencjału przemysłowego Niemiec dla celów wybitnie kapitalistycznych, które mają przytem stanowić rekompensatę za poniesione w czasie wojny i w czasie okupacji wydatki. W dalszej przyszłości kapitał anglo-amerykański marzy o opanowaniu trustów i karteli niemieckich i uczynieniu z nich narzędzia swojej przewagi przemysłowej na kontynencie europejskim.

Mając na oku te cele, obliczone na stosunkowo krótką metę, Bevin i Marshall zapominają o sprawie najważniejszej. Zapominają o tym, że Niemcy muszą być tak okiełzane, muszą być tak skrępowane, by nie stanowiły niebezpieczeństwa dla ludzkości. Trudno sobie bowiem wyobrazić, by dusza narodu niemieckiego, rwąca się od wieków do uciskania słabszego, przekształcona została w wyniku kilkunastoletniej lub kilkudziesięcioletniej okupacji i, by państwo niemieckie wyposażone jak dawniej w dwie kuźnie agresji, w Śląsk i okręgi przemysłowe nad Renem, nie usiłowało znowu kiedyś odnowić mitu o „narodzie panów", któremu należy się tak wielki „Lebensraum", że już dla innych miejsca na ziemi nie ma.

Jeżeli więc dzisiaj w Moskwie debatuje się nad tym, by Niemcy unieszkodliwić, to przede wszystkim dbać należy o to, by dwa narody, na których głównie spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie Niemców w ryzach, były odpowiednio silne i skutecznie mogły wykonywać swoją kontrolę nad Niemcami. W interesie przeto pokoju światowego leży nie poddawanie pod dyskusję tego, co już raz w Poczdamie w odniesieniu do Polski zostało uchwalone, to znaczy konsekwentne trwanie przy tym, by Polska była silna i mogła spokojnie poświęcić się własnemu rozwojowi w granicach, opierających się o Odrę i Nisę oraz zapewnienie Francji takich warunków egzystencji, w których wróg z za Renu nie czyhałby ustawicznie na jej spokój, dobrobyt i kulturę. Jeżeli więc dzisiaj problem Zagłębia Ruhry, Saary i Nadrenii wymaga pewnych dyskusyj to bacznie należy się nad jedno: Niemcy nie mogą wykonywać kontroli nad tymi ośrodkami, które od lat stanowiły gniazda wylęgu ich agresji. Danie Niemcom pełnych możliwości rozwojowych, to ułatwienie kucia zamiarów odwetowych w stosunku do całego świata. A przeciwnie — silna Polska i silna Francja to gwarancja pokoju, to bezpieczeństwo i dobrobyt.

Okupacja Niemiec winna trwać 40 lat

MOSKWA (obsł. wł.), 15. 4. — Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych przewodniczył minister Mołotow. **Minister Marshall przedstawił amerykański projekt paktu czterech mocarstw w sprawie demilitaryzacji i rozbrojenia Niemiec oraz uniemożliwienia niemieckiej agresji na przyszłość.** Marshall przypomniał, że delegacja amerykańska wystąpiła z wnioskiem o zawarcie paktu cztech mocarstw już na konferencji paryskiej. Obecnie należy ostatecznie zadecydować czy wszystkie cztery mocarstwa gotowe są zawrzeć taki układ i czy uważają go za konieczny. Następnie Marshall przedstawił projekt amerykański, który składa się z 5 paragrafów:

1. Układ zawierają cztery mocarstwa — Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja.

2. Układ dotyczy — demilitaryzacji Niemiec, zakazu tworzenia formacyj wojskowych oraz budowania zakładów przemysłu wojennego.

3. Po zakończeniu okupacji w Niemczech winien być zaprowadzony system kontroli czterech mocarstw.

4. Zakończenie okupacji zależy od przyjęcia przez Niemcy warunków dotyczących rozbrojenia oraz systemu kontroli czterech mocarstw.

5. Układ wejdzie w życie w ciągu 25 lat.

Minister Bidault poparł projekt amerykański, uważając, że stanowi on gwarancję przeciw agresji niemieckiej na przyszłość. **Minister Bevin** powitał projekt z radością i powiedział, że gdyby układ taki został zawarty po pierwszej wojnie światowej, nie doszło by do drugiej.

Minister Mołotow oświadczył, że projekt ministra Marshalla nie daje dostatecznej gwarancji dla pokoju i bezpieczeństwa świata. Koniecznym jest całkowite zniszczenia niemieckiego potencjału wojennego, wytępienie nazizmu oraz przebudowa Niemiec na szerokiej podstawie demokratycznej. Minister Marshall łudzi się, uważając, że aby zapobiec agresji niemieckiej na przyszłość wystarczy rozbrojenie Niemiec bez wytępienia nazizmu i konsekwentnej demokratyzacji Niemiec. Minister Mołotow zgłosił szereg poprawek do projektu amerykańskiego m. in. **konieczność ustanowienia kontroli czterech mocarstw nad Zagł. Ruhry, skasowania monopoli i karteli niemieckich, przeprowadzenie na całym obszarze Niemiec reformy rolnej. Zakończenie okupacji Niemiec winno zależeć od całkowitej ich demilitaryzacji, wprowadzenia ustroju demokratycznego, spłacenia reparacyj i innych zobowiązań wobec sprzymierzonych.** Minister Mołotow zaproponował zmianę nazwy układu. Winna ona brzmieć: „Układ o demilitaryzacji i rozbrojeniu Niemiec oraz o zapobieżeniu niemieckiej agresji na przyszłość". 25 lat okupacji Niemiec Mołotow uważa za zbyt krótki okres czasu, aby mógł wystarczyć na zabezpieczenie świata przed agresją niemiecką. **Okupacja Niemiec winna trwać co najmniej lat 40.**

Konferencja dla dziennikarzy zagranicznych w M. S. Z.

WARSZAWA (PAP). — Na konferencji prasowej w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, rzecznik MSZ zwrócił uwagę obecnych dziennikarzy na sposób, w jaki zareagowała prasa niemiecka na wystąpienie pana Marshalla w Moskwie. Szczególnie wychodzące w sektorach brytyjskim i amerykańskim gazety „Der Abend" i Sozialdemokrat" — w pełni potwierdzają oświadczenie Ministra Modzelewskiego na konferencji prasowej sprzed kilku dni. Minister Modzelewski powiedział bowiem, że moskiewskie wystąpienie Marshalla przyniesie w skutku podniesienie głowy przez reakcję niemiecką, co okazało się w 100 proc. słuszne.

W dalszym ciągu rzecznik MSZ informuje, że 20 b. m. rozpoczyna się dalsze wysiedlanie Niemców z Ziem Odzyskanych.

Na pytanie, jaki jest wynik rokowań z władzami okupacyjnymi w strefie brytyjskiej, w sprawie przyjmowania transportów niemieckich, rzecznik MSZ wyjaśnił, że rokowania w tej sprawie trwają. Transport z 20 kwietnia odejdzie do strefy radzieckiej, umowa bowiem o wysiedlaniu Niemców do tej strefy nie została jeszcze w całości wykorzystana.

Z kolei korespondenci prosili o skomentowanie ostatniego artykułu w „Timesie", w którym dziennik ten apeluje do Rządu Polskiego o zrewidowanie swego stanowiska w sprawie zachodniej granicy, twierdząc, iż granica na Odrze i Nysie stanowi źródło niebezpieczeństwa dla Polski. Rzecznik MSZ odpowiedział, że argumenty Timesa są nierealne, ponieważ Rząd Polski uważa granice na Odrze i Nysie właśnie za zabezpieczenie pokoju nie tylko dla siebie, ale dla całej Europy.

Bitwa na stokach Olimpu

PARYŻ (PAP) — Agencja France Presse donosi z Aten, że oddział 400 powstańców z działami i moździerzami, zaatakował miejscowość Rapsani na wschodnich stokach Olimpu, otaczając znajdujący się tam oddział wojsk rządowych. Rozegrała się bitwa, która trwała 12 godzin. Powstańcy wycofali się dopiero po nadejściu posiłków rządowych.

*

MOSKWA (PAP). — Jak donosi z Aten agencja Tass, w miarę posuwania się sił rządowych w górzyste okolice Grecji centralnej wzmaga się opór powstańców. W dniu 11 kwietnia toczyły się walki na linii Mostowo — Kalabeka — Gravena. Po konferencji prasowej w greckim sztabie generalnym gen. Manidatis oświadczył, że powstańcy unikają walnej bitwy. Przyznał on jednak, że zawodne okazały się nadzieje na kapitulację powstańców. Kwatera główna dowódcy greckiej armii demokratycznej generała Markosa znajduje się poza obrębem terenu otoczonego przez siły rządowe. Doniesienia nadchodzące z całej Grecji świadczą o aktywizacji powstańców na wszystkich terenach nie objętych głównymi operacjami, zwłaszcza w Macedonii Egejskiej, w Tracji i na południowym Peloponezie. W okręgach Florino i Serra (Macedonia) powstańcy zajęli szereg wiosek. W Lakonii oddziały powstańcze zaatakowały wojska rządowe w odległości 10 klm od Sparty. W dniu 11 kwietnia oddziały powstańców w sile 350 żołnierzy zaatakowały miejscowość Rapsani na południowych stokach Olimpu. Powstańców odparto dopiero po zaciętej walce dzięki posiłkom, które przybyły od strony morza. Napastnicy zdołali jednak zawładnąć magazynami odzieży i żywności.

Parlamentarzyści brytyjscy potępiają wystąpienie Marshalla

LONDYN (PAP) — Brytyjska misja parlamentarna, złożona z członków Izby Gmin i przedstawicieli związków zawodowych, która ostatnio odbywała podróż po Polsce, powróciła do Wielkiej Brytanii.

Przewodniczący delegacji, członek Partii Pracy, Hynd, oświadczył, przedstawicielom prasy, iż wszyscy członkowie misji zgodni są, że w Polsce czynione są niesłychane wysiłki dla odbudowy zniszczonych miast, jak Warszawy, Wrocławia i że wśród ruin wyrastają nowe domy. — Wszelkie próby zmiany obecnych granic Polski byłyby wielkim błędem politycznym.

Członkowie delegacji zamierzają zwrócić się do wszystkich Polaków, przebywających w Wielkiej Brytanii, nawołując ich do powrotu do ojczyzny, która cierpi na brak sił roboczych. Hynd podkreślił, iż był w Polsce rok temu i że skonstatował ogromny rozwój gospodarczy od tego czasu. Wyraził on również głęboki podziw dla planu 3-letniego.

Młodzież polska o Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (PAP) — Organizacje młodzieżowe ogłosiły następującą odezwę na Tydzień Ziem Zachodnich:

„Koleżanki i Koledzy!

Ziemie Odzyskane są nierozłączną częścią naszej Ojczyzny, Ziemie Zachodnie są podstawą naszego istnienia. Ziemie Zachodnie — to silny kraj przemysłowo rolniczy. Dwa lata okresu powojennego Ziem Odzyskanych — to ożywienie zdewastowanych i zniszczonych terenów do twórczej pracy i pełni życia gospodarczego. Dwa lata olbrzymiego postępu Ziem Odzyskanych, to dymiące kominy fabryczne i zasiane pola. Na prastarych ziemiach piastowskich zamieszkuje społeczeństwo polskie, świadome celów społecznych. Buduje od podstaw, tworzy szczęśliwą przyszłość całego kraju.

My, młodzież, jesteśmy również pionierami i budowniczymi olbrzymiego dzieła. Stojąc na straży granic Odry, Nysy Łużyckiej i Bałtyku, świadomi, że nowe pokolenie nie będzie odczuwać więcej grozy wojny. Tysiące młodych pracuje w odbudowie. Wysiłkiem swym gwarantują polskość tych ziem, której nie zdołała zniweczyć długowiekowa germanizacja. Polskość ich jest najlepszym zapewnieniem pokoju świata. W Tygodniu Ziem Zachodnich młodzież całego kraju zamanifestuje swe gorące przywiązanie do Ziem Zachodnich. Wysiłek hasz będzie świadectwem politycznego rozumu, dowodem zdecydowanej woli i głębokiego przekonania o nowych drogach rozwojowych naszego kraju."

Odezwę podpisały kierownictwa organizacyj młodzieży T. U. R., Zw. W. M., Zw. Młodzieży Demokratycznej, Zw. Ml. Wiejskiej „Wici" i Zw. Harcerstwa Polsk.

Indonezja chce należeć do ONZ

PARYŻ (PAP). — Z New Delhi donosi agencja France Presse, że republika indonezyjska, w której ludność jest w większości muzułmańska, postanowiła nawiązać ściśle stosunki z Ligą Arabską, spodziewając się, że Liga poprze aspiracje Indonezji w sprawie należenia do ONZ.

O kontrolę społeczną
nad przydziałem kart żywnościowych

Wyłączenie pewnych grup ludności pracującej miast z zaopatrzenia reglamentowanego spowodowane było głównie koniecznością uporządkowania i wyeliminowania przerostów z tego odcinka aprowizacji miast, za który państwo jest odpowiedzialne, a co za tym idzie obciąża gospodarkę państwa. Jak i odcinek płac, tak i zaopatrzenie reglamentowane wymagało uporządkowania. Zaniepokojenie rzesz robotniczych, jakie dało się zauważyć w związku z tym było niczym nieuzasadnione, główna bowiem masa robotnicza otrzymuje bez zmian zaopatrzenie kartkowe.

Należało jednak z całą energią przeciwstawić się niesprawiedliwości i nadużyciom, jakie panoszyły się i panoszą na tym odcinku w imię zdrowej gospodarki państwa i dobra klasy robotniczej. Niebezpieczeństwo przerostów i nadużyć w rozdzielnictwie kart żywnościowych jest sprawą, która powinna zaniepokoić klasę robotniczą i być sygnałem dla przeprowadzenia szerokiej i bezwzględnej kontroli z jej udziałem.

Już z samego faktu wydania w styczniu b. r. 9,5 miliona kart żywnościowych wynika, że ich ilość była nieuzasadnienie wysoka, i wymagała rewizji. Ludność miast w Polsce wyraża się cyfrą 8 milionów. Pozostała ludność to 16 milionów mieszkańców wsi, której drobna tylko część zatrudniona jest w sektorze państwowym, (cukrownictwo, lasy, samorząd). Nastręczała się zatem konieczność analizy wydanych kart, których cyfra przekraczała ilość mieszkańców miast w ogóle, a tymbardziej cyfrę ludności pracującej, związanej z sektorem gospodarki państwowej lub będącej pod opieką państwa. Wykluczenie niektórych grup z zaopatrzenia reglamentowanego, szczególnie grup wynagradzanych według cen wolnego rynku, nie rozwiązało w pełni problemu niezdrowego przerostu ilości kart. Po redukcji marcowej zostało jeszcze 8 milionów kart żywnościowych. Ilość ta jest nadal niepokojąco wysoka. Jeśli się bowiem zważy, że marcowe wyłączenie niektórych grup dotyczyło także zatrudnioną w sektorze państwowym ludność wiejską, a szczególnie niestałych pracowników lasów i robotników przemysłu cukrowniczego, to widać, że ilość kart żywnościowych dla ludności pracującej miast równa się obecnie stanowi zaludnienia miast. Niewątpliwie na cyfrę tę składają się przerosty na skutek biurokratycznego interpretowania zarządzeń Ministerstwa Aprowizacji, nadużycia aparatu administracji państwowej i wreszcie nieuczciwość tych, którzy nie mają prawa do zaopatrzenia reglamentowanego.

Fakty mówią, że zarzuty powyższe są uzasadnione. Przeprowadzone z ramienia Ministerstwa Aprowizacji kontrolę ujawniły np., że w woj. śląsko-dąbrowskim zostało bezpodstawnie wydanych w lutym b. r. kart I kat. 2.956 i kat. I R — 4.544, w woj. kieleckim — I kat. — 4.515. I R — 7.892, pozostałych zaś kategorii ponad 3.000, w woj. krakowskim ilość niesłusznie wydanych kart w styczniu b. r. wynosiła: I kat. — 22.000. II kat. — 3.500. I R — 37.500, D — 13.000 i M — 1890. Poprzestańmy na tych trzech województwach. Podobny stan panował i w pozostałych. Przeprowadzone kontrole mimo najlepszych chęci Ministerstwa Aprowizacji i jego aparatu nie mogły niestety usunąć nadużyć w systemie kartkowym. Cyfra 8 milionów kart żywnościowych po wyłączeniu marcowym jest tego najlepszym dowodem. Walka z tymi nadużyciami i przerostami jest trudna, a często wręcz niemożliwa wobec szczupłości aparatu kontrolującego. A zresztą jakże skontrolować pewną poważną instytucję w Łodzi, która umieszczała na listy kart żywnościowych osoby zwolnione, lub nieistniejące. Jak skontrolować starostów powiatu gdańskiego, czy chodzieżskiego, którzy wbrew przepisom wydali polecenie przyznania kart osobom nieuprawnionym. W niektórych częstochowskich zakładach pracy ustalił się zwyczaj pobierania kart zaopatrzenia dla dalszych krewnych, będących rzekomo na utrzymaniu pracownika. Tak sprawa wygląda od strony władz administracyjnych i przedsiębiorstw, które przecież powinny z całą skrupulatnością kontrolować uprawnienia pracownika i członków rodziny do kart żywnościowych. Pojedyńczy obywatel, który bezpośrednio korzysta z tych kart, popełnia także nadużycie. Znane są wypadki korzystania z kart po utracie pracy, wykorzystania kart po zmarłych, pobierania kart w wypadku posiadania gospodarstwa rolnego i inne.

Ten niepełny obraz stosunków, jakie panują w rozdzielnictwie kart żywnościowych jest istotnie niepokojący. Nie ulega bowiem wątpliwości, że redukcja marcowa nie usunęła przerostów i nadużyć w tej dziedzinie. Tutaj konieczne jest wkroczenie kontroli społecznej w szerokim znaczeniu tego słowa. Każdy pracownik, każda Rada Zakładowa, Związek Zawodowy, Komitet domowy, wreszcie partie polityczne są zainteresowane w sprawiedliwym, zgodnym z przepisami zaopatrzeniu reglamentowanym ludności pracującej miast. Z całą energią, w dobrze pojętym interesie mas pracujących, powinny wystąpić związkowe komisje kontroli.

Trudności aprowizacyjne, jakie obecnie przeżywamy, szczególnie jeśli chodzi o mąkę i chleb dla miast, nie są dla nikogo tajemnicą. Państwo czyni wszelkie wysiłki, aby na czas i w pełnych ilościach dostarczyć żywność dla rzesz pracujących w przemyśle państwowym. Tymczasem pewien procent korzysta z zaopatrzenia przez państwo i otrzymuje kartki niesłusznie, czy to na skutek niewłaściwej interpretacji przepisów o zaopatrzeniu reglamentowanym, czy też na skutek lekceważenia i omijania tych przepisów. Nie należy odnosić się do tego zagadnienia jako do sprawy drugorzędnej. To nie jest wszystko jedno, czy wydajemy sto tysięcy więcej, czy sto tysięcy mniej kart żywnościowych.

Sumy, jakie państwo dokłada do tych, którzy nieprawnie korzystają z zaopatrzenia, można w przybliżeniu określić na kilkadziesiąt milionów miesięcznie.

Ubytek tych sum bije bezpośrednio w interesy klasy robotniczej, w jej podstawową masę zatrudnioną w przemyśle państwowym. W obronie tych rzesz muszą wystąpić ich przedstawicielstwa: partie polityczne i związki zawodowe. Tylko ścisła i ciągła kontrola społeczna usunie przerosty i nadużycia w zaopatrzeniu reglamentowanym pracującej ludności miast.

S. St.

Czy P.S.L. zmieni nazwę?

(RAP) Ucieczka z PSL'u wszystkich niemal działaczy politycznych, którzy byli w ten czy inny sposób powiązani z ruchem ludowym, zmusza prezesa Mikołajczyka do wyłącznego oparcia się na swoich naturalnych sprzymierzeńcach, jakimi są endecy i sanatorzy. Mikołajczyk przeprowadza obecnie rozmach, układy i rozmowy. Z kim? Na to pytanie daje odpowiedź jeden z ostatnich numerów „Dziennika Ludowego":

„Rzecz prosta — ze swymi naturalnymi sprzymierzeńcami, to jest ze środowiskami prawicowo-endeckimi, które swoją drogą i tak od dłuższego czasu nadają ton tej partii."

Na jaki temat toczą się te rozmowy? Dotyczą one nie tylko, jak informuje dalej „Dziennik Ludowy" spraw majątkowych (aktywa i pasywa), lecz również firmy stronnictwa pana Mikołajczykowego. W PSL-owskiej resztówce zanosi się — pisze „Dziennik Ludowy" — na zmianę nazwy. Pod uwagę bierze się podobno dwa rozwiązania. Jedno z nich wyrazi się w nazwie „Polskie Stronnictwo Ludowo-Narodowe". Inni natomiast przyjaciele p. Mikołajczyka chcieliby nadać PSL-owskiej resztówce nazwę „Polskie Stronnictwo Katolicko-Ludowe". Zmiana nazwy odzwierciedliłaby w jednym i drugim wypadku mniej więcej istotny układ w szeregach PSL-u, gdzie już wyraźnie obecnie przeważa element endecki. Toteż, jak słusznie pisze „Dziennik Ludowy" dodatek „narodowe" czy „katolickie" jest w tym wypadku jednoznaczny. Jedno i drugie oznacza „endeckie".

W ten sposób ewolucja wypadków zmierza do swego naturalnego rozwiązania. Mikołajczyk, który powiązał się z reakcją, który starał się na próżno odsunąć masy ludowe od obozu demokratycznego, który wysługiwał się reakcji, poniósł nie tylko całkowitą klęskę polityczną, ale i moralną. Pobity w beznadziejnej walce z nową polską rzeczywistością, osłabiony i opuszczony przez swoich niedawnych zwolenników, musiał podporządkować się całkowicie reakcji. Sprzymierzeńcy endeccy wprzęgli p. Mikołajczyka w swój rydwan. Reakcja pozbawiona możności stworzenia własnego obozu, pod szyldem PSL-u starała się reaktywować swoją polityczną działalność. — Dziś już nawet pragnie sam szyld zmienić. Pan Mikołajczyk dobrze przysłużył się reakcji. (l)

Ambasador Czechosłowacji
złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP) — Z okazji podpisania w Warszawie paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją w dniu 19 marca br., wzajemne przedstawicielstwa dyplomatyczne obu państw zostały podniesione do rangi ambasad a dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie Józef Hejret, został mianowany ambasadorem.

W dniu 12 bm. ambasador Hejret złożył w Belwederze, w towarzystwie członków ambasady listy uwierzytelniające Prezydentowi R. P. W uroczystości tej uczestniczyli: Minister Spraw Zagranicznych Modzelewski, Minister Pełnomocny Olszewski, wyżsi urzędnicy MZS oraz członkowie Kancelarii Cywilnej Prezydenta R. P.

Wręczając listy ambasador wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż „podniesienie naszych poselstw jest nie tylko aktem dyplomatycznej kurtuazji, lecz wynikiem doniosłych zmian które nastąpiły po zawarciu umowy sojuszniczej pomiędzy Czechosłowacją a Polską".

Omawiając znaczenie umowy, ambasador zaznaczył, iż dowodzi ona, w jak skuteczny sposób przygotowują się Czechosłowacja i Polska nie tylko do zabezpieczenia swych ziem, lecz również jak skutecznie przyczyniają się do urzeczywistnienia doniosłych zadań, mających za cel zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa.

Na zakończenie ambasador Hejret wyraził najwyższe uznanie ludu czechosłowackiego dla niebywałego rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej, złączonej z Czechosłowacją więzami słowiańskiego pokrewieństwa, tysiącletnimi historycznymi stosunkami oraz najbardziej żywotnymi wspólnymi interesami.

Prezydent R. P. przyjąwszy listy uwierzytelniające z rąk ambasadora z radością stwierdził, że wzajemne podniesienie przedstawicielstw dyplomatycznych do rangi ambasad, wiąże się z podpisaniem paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją, stwarzającego możliwości ściślej współpracy, oraz stanowiącego podstawę do rozstrzygnięcia wszystkich obopólnie wiążących zagadnień.

Wspólnym naszym dążeniem w oparciu o solidarność i sojusz słowiański oraz o współpracę z wszystkimi narodami miłującymi wolność — powiedział Prezydent R. P. — musi być więc uniemożliwienie raz na zawsze każdej próby nowej agresji niemieckiej, by móc zapewnić naszym narodom prawdziwy i trwały pokój, jak również ich odrodzenie i dobrobyt.

Sprawa zwołania
Konferencji pokojowej

Na sobotnim posiedzeniu ministrowie wysłuchali sprawozdania Wyszyńskiego, dotyczącego pracy zastępców w sprawie procedury zwołania Konferencji Pokojowej. Ministrowie uzgodnili, że przyszła **Konferencja Pokojowa zostanie zwołana: 1) gdy projekt traktatu pokojowego z Niemcami zostanie ostatecznie opracowany, 2) po wysłuchaniu opinii państw sojuszniczych.** Nie uzgodniono natomiast następujących spraw: problemu udziału Albanii, ilości państw zapraszających, składu uczestników konferencji, wysłuchania opinii rządu niemieckiego, ratyfikacji traktatu przez Niemcy, głosowania na konferencji, składu komitetów stałych oraz podkomitetów.

Minister Mołotow omawiając sprawę składu przyszłej Konferencji Pokojowej wyraził zdziwienie, że Marshall wystąpił z wnioskiem, który jest sprzeczny z uzgodnionymi postanowieniami zastępców. Wniosek Marshalla przewiduje bowiem, że w pracach Konferencji Pokojowej powinny brać udział wszystkie to państwa, które wypowiedziały wojnę Niemcom. Zastępcy ministrów natomiast uzgodnili, że w pracach konferencji winny brać udział państwa sąsiadujące z Niemcami oraz państwa, które z bronią w ręku walczyły przeciwko Niemcom. Mołotow podkreślił, że wniosek Marshalla może doprowadzić do tego, że Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja będą zajmować taką pozycję na Konferencji Pokojowej, jak Filipiny i Turcja. W sprawie tej nie osiągnięto porozumienia.

Podziękowanie
Marszałka Polski

WARSZAWA (PAP) — Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski dziękuje ministrom i ambasadorom R. P., stronnictwom politycznym, organizacjom społecznym w kraju i za granicą, instytucjom, oddziałom wojskowym i osobom, które nadesłały kondolencje w związku z żołnierską śmiercią generała broni Karola Świerczewskiego.

Zgon konsula R. P. w Jerozolimie

TEL AVIW (PAP). — Konsul Polski w Jerozolimie Wiktor Pol zmarł 12. b. m. na udar serca. Konsul Wiktor Pol cierpiał od dawna na przewlekłą chorobę serca. Został on ostatnio mianowany pierwszym radcą poselstwa polskiego w Teheranie i miał objąć swe nowe stanowisko dnia 1 maja.

„Rude Pravo" o przemówieniu ministra Mołotowa

PRAGA (PAP). — Pismo „Rude Pravo", komentując odpowiedź ministra Mołotowa na przemówienie sekretarza stanu Marshalla podczas konferencji moskiewskiej dotyczące zachodnich granic, pisze m. in. „Atak skierowany przeciwko zachodnim granicom Polski jest również atakiem przeciwko Czechosłowacji, choć nie zostało to jasno sformułowane. Cały świat demokratyczny potępia jednomyślnie stanowisko państw anglosaskich, którego nie podziela Francja rozumiejąc niebezpieczeństwo grożące jej ze strony Niemiec. Mieliśmy ponownie możność przekonać się kto broni naszych żywotnych interesów — granic Słowiańszczyzny postanowień poczdamskich i pokoju światowego".

Po Międzynar. Kongresie b. więźniów polit. w Paryżu

WARSZAWA (PAP) — W dn. 11 b. m. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa, na której członkowie delegacji polskiej na Międzynarodowy Kongres b. więźniów politycznych udzielili informacji o przebiegu i uchwałach Kongresu. M. in. na Kongresie uchwalono jednogłośnie, że stałą siedzibą Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych będzie Warszawa, a sekretarzem generalnym Federacji będzie mianowany Polak.

Jednocześnie uchwalono zorganizowanie w Oświęcimiu międzynarodowego muzeum Federacji.

W Kongresie brały udział delegacje 18 narodów europejskich. Kongres uchwalił m. in. postulat jak najpełniejszej realizacji postanowień poczdamskich.

W kilku wierszach

Rzym. — Z kół zbliżonych do prezydentury Republiki donoszą, że Enrico de Nicola, tymczasowy prezydent republiki włoskiej, miał zamiar zrezygnować ze swego stanowiska i tylko na interwencję rozmaitych osobistości politycznych, zgodził się pozostać nadal na swym urzędzie.

Londyn. — Rzecznik ministerstwa dostaw oświadczył, że Turcja zakupiła z demobilu 300 samolotów typów „Spitfire", „Mosquito", i „Beaufighter".

We wszystkich większych miastach chińskich rząd marszałka Czang-Kai Szeka poczynił masowe aresztowania członków organizacji demokratycznych. W samym Nankinie aresztowano w ciągu trzech dni ponad 3 tys. osób.

Jak podaje prasa grecka Stany Zjednoczone A. P. przystąpiły do budowy bazy morskiej i powietrznej na wyspie Lemnos (Morze Egejskie).

W kilku miejscowościach Włoch południowych, między innymi w Scuzzano i Maschia doszło do demonstracji bezrobotnych. W wyniku starcia z policją która otworzyła ogień do demonstrantów zabito 7 ludzi. Czterech policjantów odniosło rany.

W podziemiach Japońskiego Banku Państwowego w Tokio wykryto duże ilości niezgłoszonych alianckim władzom okupacyjnym skarbów w postaci biżuterii, złota, kamieni drogocennych itd. na ogólną sumę około 20 miliardów jen.

Nasze statki reparacyjne

GDAŃSK (PAP) — W najbliższym czasie przybędzie do naszych portów szereg statków, przyznanych Polsce w ramach reparacyj. W drodze do Gdyni z portów Morza Czarnego znajduje się obecnie tankowiec „Kohlberg". Tankowiec wybudowany został w 1928 r. Może pomieścić 9.500 ton paliwa płynnego. Spodziewane jest w Gdyni także przybycie frachtowca o pojemności 3.300 BRT. W ramach akcji reparacyjnej otrzymamy również transatlantyk „Dualla", wybudowany w 1938 r. Pojemność jego wynosi 6.193 BRT. „Dualla" posiada 778 miejsc pasażerskich. — Nazwa transatlantyku została już zmieniona na „Jagiełło".

Pogląd Mołotowa zwyciężył

Rada Kontroli najwyższą władzą w Niemczech

MOSKWA (PAP). — Na posiedzeniu sobotnim ministrowie zakończyli dyskusję nad przyszłym ustrojem politycznym Niemiec. Ministrowie rozważali sprawę stosunku Rady Kontroli do centralnych niemieckich urzędów administracyjnych. W sprawie tej wpłynął wniosek anglo-amerykański o następującym brzmieniu: „Rada Kontroli powinna się powstrzymać od bezpośredniego kierownictwa nad działalnością centralnych urzędów administracyjnych“. Mołotow wystąpił przeciwko temu wnioskowi, podkreślając, że jest on sprzeczny z uchwałami poczdamskimi. Min. Bidault złożył oświadczenie, w którym poparł w zasadzie stanowisko min. Mołotowa. Po dalszej wymianie zdań Bevin i Marshall cofnęli swój wniosek. Osiągnięto porozumienie przewidujące, że centralne urzędy administracyjne Niemiec funkcjonować będą pod kierownictwem Rady Kontroli.

Z kolei omawiane były pełnomocnictwa dla przyszłego rządu centralnego Niemiec oraz dla rządów krajowych.

Bevin i Marshall w dalszym ciągu obstawali przy swoim wniosku, sformułowanym w następujących słowach: „Rządy krajowe otrzymają wszystkie pełnomocnictwa za wyjątkiem tych, które określone zostaną dla rządu centralnego“. Min. Bevin zaznaczył, że w sprawie tej nie można się powoływać na uchwały poczdamskie, gdyż w Poczdamie nie omówiono tej kwestii w ogóle. Min. Mołotow, odpowiadając Bevinowi, zaznaczył: W Poczdamie zapadła decyzja w sprawie utworzenia centralnych urzędów administracyjnych, których działalność ma się rozciągać na całe Niemcy. Kompetencje rządu centralnego tym bardziej powinny się odnosić do całego terytorium Niemiec. Wniosek amerykańsko-brytyjski jest więc sprzeczny z duchem uchwał poczdamskich — stwierdza Mołotow. W sprawie tej nie osiągnięto dotąd porozumienia.

Następnie Bevin zaproponował, by sprawozdanie komisji koordynacyjnej w sprawie tymczasowej organizacji politycznej Niemiec przekazano zastępcom ministrów, którzy w okresie między sesją obecną, a następną sesją Rady Ministrów, zajęliby się zmniejszeniem różnic zdań poszczególnych delegacji w tej sprawie. Ministrowie zgodzili się na to.

Na sobotnim posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywano również sprawozdanie komisji specjalnej. Na początku omawiano sprawy związane z demilitaryzacją i rozbrojeniem Niemiec. Czterej ministrowie uznali zgodnie, że należy przyśpieszyć pracę nad zniszczeniem obiektów wojennych. Likwidację tych obiektów należy przeprowadzić na podstawie instrukcji, udzielonych w Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie. Instrucje te przewidują, że zakończenie likwidacji obiektów wojennych nastąpić ma do 31 grudnia 1948 roku. Ministrowie uzgodnili również, iż do 1 lipca 1947 r. ma być opracowany spis fabryk i zakładów zbrojeniowych, które mają ulec likwidacji. W sprawie szczegółowych terminów likwidacji zakładów wojennych zarysowały się z początku dwa stanowiska: radziecko - francuskie oraz anglo - amerykańskie. Delegacja radziecka i francuska proponowały, aby likwidacja zakładów wojennych pierwszej kategorii została przeprowadzona w terminie do końca 1947 r. Delegacja brytyjska i amerykańska natomiast zaproponowały, by wydać Radzie Kontroli instrukcje przeprowadzenia w jak najkrótszym czasie likwidacji zakładów wojennych pierwszej kategorii bez określenia szczegółowych terminów. Uzasadniając swój wniosek, minister Bevin podkreślił, że rząd brytyjski nie może dawać przyrzeczeń, których nie będzie mógł dotrzymać. Mówca podkreślił, że w strefie brytyjskiej znajduje się znacznie więcej zakładów wojennych pierwszej kategorii niż w innych strefach.

(Korespondent PAP dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł, że w strefie brytyjskiej znajduje się około 300 zakładów wojennych pierwszej kategorii, a w strefie amerykańskiej około 50).

Min. Mołotow zwrócił uwagę na konieczność ustalenia dokładnego terminu likwidacji niemieckich zakładów zbrojeniowych, w przeciwnym bowiem wypadku sprawa ta mogłaby spowodować różne wątpliwości lub nieporozumienia między mocarstwami okupującymi Niemcy. Oświadczył on, że bierze pod uwagę argumenty wysunięte przez min. Bevina i proponuje przedłużenie terminu likwidacji zakładów wojennych pierwszej kategorii o 6 miesięcy, t. j. do 30 czerwca 1948 roku. Wniosek ten został przyjęty.

Z kolei ministrowie przeszli do omawiania spraw związanych z likwidacją zakładów wojennych 2,3 i 4 kategorii. Również w tej sprawie zarysowały się dwa stanowiska: radziecko - francuskie i anglo - amerykańskie. Według wniosku radziecko-francuskiego, lista zakładów wojennych 2,3 i 4 kategorii, mających ulec likwidacji, miałaby być opracowana w ciągu trzech miesięcy od ustalenia planu reparacyjnego poziomu produkcji Niemiec, nie później jednak niż do 31 grudnia 1947 r.

Bevin i Marshall sprzeciwili się temu wnioskowi. Uważają oni, że należy się ograniczyć do udzielenia Radzie Kontroli instrukcji, aby jak najszybciej przygotowała listę zakładów 2,3 i 4 kategorii po ustaleniu planu reparacyjnego i poziomu produkcji niemieckiej.

Mołotow i Bidault oświadczyli, że w sprawie tej nie mogą poczynić żadnych ustępstw, wobec czego sprawa ta pozostała nieuzgodniona. Ministrowie uzgodnili ze sobą sprawę komisji czterech mocarstw dla likwidacji niemieckiego potencjału wojennego. Punkty, dotyczące rozwiązania formacji i oddziałów wojskowych w Niemczech, przekazane zostały z powrotem do komisji.

Sprawa demokratyzacji Niemiec

W części sprawozdania komisji specjalnej dotyczącej demokratyzacji Niemiec ministrowie nie osiągnęli porozumienia w sprawie wyborów. Uzgodniona natomiast została sprawa konieczności przeprowadzenia reformy rolnej w strefach zachodnich Niemiec. W sprawie rozpowszechniania informacji wysunięte zostały dwa wnioski: radziecki oraz francusko-anglo-amerykański. Ponieważ różnice pomiędzy tymi wnioskami są niewielkie, postanowiono przekazać je do uzgodnienia komisji redakcyjnej. Do tej samej komisji przekazana została również po dyskusji sprawa podstawowych praw obywatelskich w przyszłej konstytucji niemieckiej.

Następnie Mołotow wysunął wniosek, by w konstytucji niemieckiej przewidziane było, iż ruchy zmierzające do odrodzenia nazizmu i hitleryzmu w Niemczech są zabronione. Po krótkiej wymianie zdań ministrowie zgodzili się na ten wniosek z pewnymi drobnymi zmianami redakcyjnymi. Na tym debaty nad sprawozdaniem komitetu specjalnego zakończyły się.

Z kolei omawiali ministrowie procedurę głosowania na przyszłej konferencji pokojowej. Minister Mołotow zaproponował przyjęcie takiej procedury, jaka obowiązywała na konferencji paryskiej. Uchwały konferencji przyjęte większością 2/3 głosów będą więc miały charakter zaleceń dla ministrów spraw zagranicznych. Uchwały przyjęte zwykłą większością zostaną wzięte pod uwagę przez ministrów. Minister Bevin uważa, że sami uczestnicy konferencji winni powziąć decyzję w sprawie procedury głosowania. Minister Marshall zapowiedział, że wypowie się później na ten temat.

Aresztowanie byłych agentów gestapo

PARYŻ (PAP) — Policja francuska aresztowała bandę handlarzy na czarnym rynku i przemytników, której członkowie okazali się b. członkami gestapo. Jednym z przywódców okazał się adwokat belgradzki Milanovic, który podczas wojny był agentem gestapo i po krótkim pobycie w Berlinie przybył w maju 1944 r. do Francji. Policji francuskiej udało się ustalić, iż w mieszkaniu Milanovica bywało wielu czetników oraz b. premier jugosłowiański Cvetkovic, który, jak wiadomo, podpisał w marcu 1941 roku, pakt z Niemcami i obecnie poszukiwany jest jako przestępca wojenny.

Prasa francuska twierdzi, iż Cvetkovic w chwili obecnej przebywa w Paryżu. Jeden z aresztowanych okazał się b. żołnierzem II korpusu nazwiskiem Tyszkiewicz. Do bandy należał również b. inspektor policji francuskiej Perron.

W związku z tą sprawą dziennik „Ce Soir“ domaga się roztoczenia nadzoru policji nad rozmaitymi podejrzanymi obcokrajowcami, którzy w większej części są ukrywającymi się przestępcami wojennymi i kolaboracjonistami. Elementy te — pisze dziennik powinny być zmuszone do opuszczenia ziemi francuskiej, co przyczyni się bezwzględnie do spadku przestępczości w kraju.

Kronika krajowa

— W związku z pobytem na Pomorzu Zachodnim delegata Rządu do spraw wybrzeża, zostały ustalone kredyty inwestycyjne delegatury na rok bież. dla całego wybrzeża zachodniego. W ramach inwestycji na pierwszym miejscu stoi odbudowa Szczecina i Kołobrzegu.

— Na rok 1947 zaplanowana została produkcja 30.000 ton przetworów ziemniaczanych, z tego na eksport 5.000 ton. W produkcji przetworów ziemniaczanych na eksport uczestniczą głównie zakłady znajdujące się na Ziemiach Odzyskanych.

— Do końca b. r. otrzymamy z USA 100 sztuk zakupionych parowozów skonstruowanych według projektów polskich. Są to lokomotywy najcięższego typu (obciążenie do 3000 ton), nieznanego dotychczas w Europie. Ponadto z kredytów pożyczki 40 milionów dolarów przyznanej Polsce w ub. r. zakupiono za 7 milionów dolarów obrabiarek a także sprzęt elektrotechniczny i kolejowy.

Wicepremier Korzycki

we Wrocławiu

WARSZAWA (PAP) — W dniu 13 bm. we Wrocławiu odbyła się akademia z okazji Tygodnia Ziem Odzyskanych, podczas której dłuższe przemówienie wygłosił Wicepremier Korzycki.

Omawiając na wstępie liczebność Polaków autochtonów, Wicepremier Korzycki stwierdził, iż na Ziemiach Zachodnich było przed wojną pod niemieckim knutem 2 miliony naszych rodaków. Z tego widać, że niemieckie dane statystyczne były tylko propagandowym fałszerstwem. Mówca oświadczył, że obecnie sprawiedliwości dziejowej stało się zadość. Prastare ziemie piastowskie wraz z ludnością polską wróciły do macierzy.

Przedstawiając następnie sens rachub tych polityków, którzy atakują nasze granice zachodnie, Wicepremier Korzycki określił odnośne uchwały poczdamskie, jako ostateczne. Niemcy — oświadczył mówca — muszą być przekształcone na takie państwo, które by było pozbawione możliwości ponownej agresji. Ten cel osiągamy m. in. przez odcięcie od Niemiec wielkiego arsenału bazy wypadowej na wschód jaką jest Śląsk.

Przechodząc do osiągnięć naszych i zadań, jakie jeszcze stoją przed nami na Ziemiach Odzyskanych, Wicepremier Korzycki podkreślił, że Ziemie Odzyskane w chwili przejęcia były w opłakanym stanie gospodarczym. Propaganda niemiecka głosiła, że ziemie te pozostaną tragicznym pustkowiem gospodarczym, gdyż Polacy nie są zdolni do odbudowy gospodarczej Ziem Odzyskanych. **Ale niezłomny, heroiczny wysiłek całego narodu, ofiarna wytężona pracą polskiego chłopa, robotnika i inteligenta, przełamała wszystkie przeszkody w realizacji szybkiej odbudowy gospodarczej Ziem Odzyskanych.**

Rysując pokrótce nasze osiągnięcia na Ziemiach Zachodnich i ich znaczenie gospodarcze dla Polski — mówca wyraził niezachwianą wiarę, iż **„ziemie te w ręku polskim staną się źródłem dobrobytu nie tylko dla Polaków, lecz i dla innych narodów. W ręku Niemiec stałyby się znów zbrojownią militaryzmu niemieckiego, bazą wypadową dla nowej wojny. Dlatego też Ziemie Odzyskane muszą pozostać wieczyście przy Polsce i to nie tylko w imię praw i interesów Polski, lecz całego miłującego pokój świata“.**

Wzywając do dalszej wytężonej pracy na rzecz zespolenia Ziem Odzyskanych z macierzą, Wicepremier oświadczył na zakończenie: **„Polska demokracja ludowa zespolona i sprzymierzona z krajami słowiańskimi daje pełną gwarancję mieszkańcom ziem Zachodnich, że potomkowie krzyżaków nigdy nie powtórzą swego marszu na wschód“.**

—o—

Wicemarszałek Sejmu Szwalbe w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) — Na inauguracji Tygodnia Ziem Odzyskanych wygłosił przemówienie Wicemarszałek Sejmu Szwalbe. Mówca podkreślił, iż odrodzone, demokratyczne Państwo Polskie, opierające się na najszerszych masach społeczeństwa, związane sojuszem ze Związkiem Radzieckim, Jugosławią i Czechosłowacją, przy stale pogłębiającym się porozumieniu z Francją patrzy realnie na pokonane wprawdzie, lecz wciąż jeszcze zagrażające pokojowi świata Niemcy.

Odrodzona Polska stworzyła na Ziemiach Odzyskanych stan faktyczny, którego nikt i nic nie zdoła już odwrócić. Ministrowie Marshall i Bevin kwestionując dziś nasze słuszne prawa, pomijają fakt, że **interesy Polski są zbieżne z interesami wszystkich narodów, miłujących pokój.** Cały naród polski — mówił na zakończenie Wicemarszałek Szwalbe — jest głęboko przeświadczony, że wysiłki jego w dziele zakończenia procesu stabilizacji nowej pozycji Polski będą uwieńczone zwycięstwem nie tylko w jej własnym interesie, ale także w interesie jej sojuszników i pokoju światowego.

Nowy spis ludności pod koniec bieżącego roku

WARSZAWA. — Drugi spis ludności odbędzie się w Polsce pod koniec bieżącego roku. Spis ten będzie zawierał również rubryki, dotyczące warunków gospodarczych, w jakich żyje każdy obywatel. Pierwszy spis ludności rubryk tych nie posiadał. Stał się on również dlatego nieaktualny, ponieważ już po spisie nastąpiły bardzo znaczne przegrupowania, zwłaszcza w związku z akcją osiedleńczą na Ziemiach Odzyskanych.

Na cześć lotników polskich!

WARSZAWA (PAP) — Na cześć lotników, poległych w czasie lotów nad Wielką Brytanią w okresie lipiec — grudzień 1940 r. będzie umieszczony w jednej z kaplic Opactwa Westminsterskiego pomnik pamiątkowy. Odsłonięcie pomnika nastąpi w lipcu br. Lista poległych obejmuje poza lotnikami brytyjskimi — nazwiska 35 Polaków, 20 Czechów i 7 Belgów. Niżej podajemy listę polskich lotników, poległych w „Battle of Britain“.

Nr	stop.	Nazwisko i imię	Dyw.	Najbliższa rodzina
5125	sgt.	Andreszkow Tadeusz	303	Lwów
0250	F/O	Borowski Jan	302	Radom
5122	sgt.	Brzozowski Michał	303	Dawidgródek, Szkolna 21
	F/O	Cebrzyński Arson	303	Warszawa, Belwederska 8
76691	F/L	Chłopik Tad. Paweł	302	Hussakow c/o Polish Embassy (matka)
780674	sgt.	Duszyński Stanisław	238	Toruń, Przybrzeżna 4 (matka)
76739	P/O	Głowacki Wit. Józef	605	Poznań c/o Ambasada R. P. Londyn (matka)
780678	sgt.	Gmur Feliks	151	Ostrów c/o Ambasada R. P. Londyn (ojciec)
76785	F/O	Gruszka Franciszek	65	c/o Ambasada Londyn (żona)
1385	P/O	Januszewicz Wojc.	303	Krzywiec
1296	F/L	Jastrzewski Franc.	302	Warszawa
76755	P/O	Krepski Walenty	54	Postawy
780691	sgt.	Kwieciński Józef	145	c/o Polish Embassy
76761	F/O	Łukaszewicz Kazim.	501	Baranowicze
76721	P/O	Maciński Janusz	111	Warszawa
76705	F/O	Ostowicz Antoni	145	Warszawa
76662	F/L	Pankratz Wilhelm	145	(Zofia Pankratz)
	F/O	Paszkiewicz Ludwik Witold	303	Wola Ryczborska
76618	P/O	Piątkowski Stanisław	79	W-wa; Kazimierzowska 85
76720	P/O	Rozwadowski Miecz.	151	Warszawa, Polish Embassy London
76709	P/O	Samoliński Włodzim. Michał, Czech	253	Poznań
	sgt.	Studiak Antoni	303	Klewań
76794	F/O	Steborowski Michał Jan	238	Polish Embassy London
1291	P/O	Wapniarek Stefan	302	Poznań
780525	sgt.	Wójcicki Antoni	213	Tczew
5024	sgt.	Wojtowicz Stefan	303	Wypnicha
781415	sgt.	Zaluski Jerzy	302	Lublin
76714	P/O	Zenker Paweł	501	Chocicza
1292	P/O	Żukowski Aleksiej	302	Wilno
76606	F/O	Gębicki Jan	300	żona, Warszawa, Kossaka — Żoliborz. Wanda Kurzeniecka, siostra, Warszawa Piusa
76683	P/O	Waroński Józef	301	c/o Polish Embassy
780231	sgt.	Egierski Tadeusz	300	„ „
76677	P/O	Kuliński Józef	301	„ „
780113	sgt.	Morawa Edward	300	„ „
780445	sgt.	Paliwoda Karol	301	„ „

Najbliższe rodziny poległych lotników proszone są o skomunikowanie się w powyższej sprawie z Wydziałem Polonii Zagranicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych (Warszawa, Al. I Armii W. P. Nr 23) w terminie możliwie najszybszym.

Włodzimierz Majakowski — poeta Rewolucji Październikowej

Dnia 14 b. m. mija 17-ta rocznica zgonu wielkiego radzieckiego poety Włodzimierza Majakowskiego.

Nazwisko jego jest na zawsze związane z rewolucją rosyjską, bo też im dalej w przeszłość usuwa się dzień jego śmierci, tym wyraziściej i dokładniej zarysowuje się artystyczne oblicze poety rewolucjonisty, poety nowatora, który wyznaczał nowe drogi, zarówno rosyjskiej, jak i światowej poezji. Cały świat uznaje dziś, że Włodzimierz Majakowski był bojownikiem o prawo człowieka do wolnego szczęśliwego życia.

Włodzimierz Majakowski rozpoczął działalność literacka w okresie bardzo trudnym dla literatury rosyjskiej. Po wypadkach rewolucyjnych w 1905 r. szalała na ziemi rosyjskiej carska reakcja. Tępiono wszelkie przejawy wolnej myśli, gaszono ognie wiedzy i postępu niebezpieczne dla caratu, który swoje panowanie starał się gruntować na analfabetyźmie mas ludowych i powszechnej ciemnocie. Toteż większość pisarzy rosyjskich w obawie przed represjami unikała tematyki społecznej, zamykając swoją twórczość w ciasnym kręgu spraw osobistych i zainteresowań wyłącznie estetycznych.

Wtedy to w pustce nocy kulturalnej dźwięcznie rozległy się dwa potężne głosy, niosące nadzieje masom ludowym. Przemówili do nich niezwykłą odwagą cywilną, w okresie gdy szalała reakcja i carska ochrana — Gorkij i Włodzimierz Majakowski. Majakowski poeta i satyryk, chłoszcze wszystkich tchórzów, którzy w obawie przed carskim samodzierżawiem pragną cofnąć życie wstecz. Natchnionym słowem poetyckim wzywa masy ludowe do torowania dróg w nowe życie.

Wybucha pierwsza wojna światowa. Majakowski występuje jako prawdziwy humanista, jako wróg niezłomny wszystkich krwawych imperialistów, obrońca świata pracy. W wierszach „Wojna wypowiedziana", „Odpowiedź", a przede wszystkim w „poemacie" „Wojna i pokój" Majakowski potępia tych, którzy skazują miliony ludzi na mękę i śmierć. Lecz jednocześnie wierzy, że cierpienia ludu mają swoją granicę i dlatego przepowiada, że już niedaleki jest ten czas, gdy:

Wszechświat rozkwitnie
Radosny — nowy!

— Poeta przewiduje wielką Rewolucję Październikową, która wkrótce uskrzydli jego poezię, otwierając przed nią nowe horyzonty twórcze. Była ona dla poety jakby nowymi narodzinami.

Wskazywała bowiem na drogi prowadzące realnie do przebudowy całego życia ludzkiego. Poetycki talent Majakowskiego uzyskał nową wielką podnietę, ponieważ nie potrzebował już odrzucać i zaprzeczać, lecz mógł podjąć porywającą pracę wskazywania nowych celów. Majakowski śmiało i twardo wchodzi na drogę rewolucji. Dodaje mu ona skrzydeł. Poeta hardo mógł napisać na swoim poetyckim sztandarze, że:

„Prawdziwy i wolny jest mój język — zgodny z wolą sowiecką".

Majakowski oddał wszystkie swoje siły młodej, ludowej republice radzieckiej. Nie unikał żadnej pracy przy pomocy której mógł przyczynić się do całkowitego zwycięstwa rewolucji. Pisał setki bojowych haseł, dziesiątki propagandowych utworów, marszów, pieśni, podtrzymujących wiarę ludu w ostateczne, całkowite zwycięstwo. Z dumą nazywa siebie „szeregowym robotnikiem radzieckim, prostym żołnierzem z milionowych szeregów". Poeta nie wyklucza siebie że zbiorowości prostych ludzi pracy. Toteż dzięki temu mógł czerpać mądrość ludową i twórczą siłę poetycką bezpośrednio z krynicznych źródeł myśli ludowej. Talent jego wzniósł się w tym czasie na takie wyżyny, z których poeta widział przyszłe, swobodne i szczęśliwe życie swojego narodu.

Talent Włodzimierza Majakowskiego wypowiedział się najdoskonalej w poemacie p. t. „Włodzimierz Lenin". Krytyka radziecka uważa ten utwór za jedną z najcenniejszych pozycji w sowieckiej literaturze, a narody Związku Radzieckiego cenią ten poemat za jego prostotę i za to, że dzięki niemu postać wielkiego twórcy Rewolucji Październikowej zachowana została w wizji literackiej żywą i prawdziwą.

Majakowski twórczością swoją dowiódł, że poeta rewolucjonista musi być gorącym patriotą, który kocha ziemię rodzinną, a przede wszystkim ludzi, którzy ją zaludniają — robotników i chłopów.

W poemacie „Dobrze", Majakowski z niezwykłą siłą artystyczną wyraził swoje uczucia pisarza — patrioty:

Ja — jak wiosnę ludzkości
Urodzoną w trudach i w boju
Śpiewam
moja ojczyznę
republikę moją!

Głęboki patriotyzm Majakowskiego łączył się zawsze z szacunkiem dla wszystkich miłujących pokój ludzi świata. Do naszego narodu tak mówi poeta:

Bić się nam z wami —
nie ma przyczyny
Myśmy — braćmi dla polskich
braci.

Demokratyczne społeczeństwo polskie pamięta o tych słowach radzieckiego poety, którego twórczość cieszy się wśród nas zasłużonym uznaniem. Dobrze się też stało, że ostatnio „Książka" przypomniała poezję Włodzimierza Majakowskiego, wydając jego poemat „Dobrze".

Karol Mirski.

Jubileusz Korolewicz-Waydowej

W dniu 11 kwietnia b. r. w sali Filharmonii Krakowskiej pod protektoratem Premiera Cyrankiewicza, Ministra Kultury i Sztuki Dyboskiego, Prezydenta stoł. m. Warszawy Tołwińskiego, Wiceministra Kruczkowskiego i miejscowych władz krakowskich, odbył się jubileusz 50-lecia pracy artystycznej i społecznej J. Korolewicz-Waydowej, znanej śpiewaczki, długoletniej dyrektorki Opery Warszawskiej i zasłużonej działaczki społecznej, nagrodzonej wieloma odznaczeniami.

—o—

Książka na czasie

„Naród na bezdrożu" (Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1947 r. str. 71) jest trzecią częścią serii „Świat o Niemczech i Niemcach". Wydawnictwo tej serii książek, nakazujących i budzących czujność dla sprawy niemieckiej, uchwalił Pierwszy Zachodni Kongres Dziennikarzy, a więc ludzi doceniających ważność problemu niemieckiego.

„Naród na bezdrożu", to zebrane o Niemcach opinie prasy sowieckiej, polskiej, francuskiej, szwajcarskiej, belgijskiej, angielskiej i niemieckiej. Opinie dotyczące rozstrzygnięcia sprawy niemieckiej na Konferencji Pokojowej.

Ze względu na rozpoczętą Konferencję w Moskwie, jest to zatem książka na czasie, doskonale wprowadzająca czytelnika w tok sprawy niemieckiej: czego oczekują Niemcy, a jak ich problem chciały by mieć rozstrzygnięty inne państwa.

Potoczystość stylu, przyjemna w kolorze okładka, projektowana przez artystę malarza A. Krakowskiego, zalecają się również czytelnikowi, interesującemu się najbliższym naszym sąsiadem — wrogiem.

B. Kr.

Prawie 3 miliony złotych

ofiarowały Kielce na Pomoc Zimową

Miejski Komitet Pomocy Zimowej w Kielcach, obradujący w dniu 27 marca pod przewodnictwem Prezydenta Miasta ob. J. Łukawskiego, przyjął i zatwierdził sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

Zasadniczy okres pomocy zimowej wykazał dużą ofiarność społeczeństwa kieleckiego, jak i celowość oraz skuteczność udzielanych świadczeń. Zestawienie wpływów i wydatków, przedstawione w sprawozdaniu z działalności przez wiceprezesa Komitetu, ob. Włodz. Neimitza, mówi przekonywująco o owocności akcji zbiórkowej i rozdzielniczej. Akcja ta przeprowadzana jest wyłącznie siłami Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej.

W trudnym okresie odbudowy, która przede wszystkim pochłania środki finansowe Państwa, społeczeństwo nie uchyla się od ofiarności na cele społeczno-opiekuńcze, ma tedy prawo wglądu w wyniki akcji Pomocy Zimowej. Oto główne pozycje sprawozdawcze z ostatniego półrocza:

Ogólna suma dochodów w okresie od początku akcji do 20 marca b. r. wyraża się cyfra 2 miliony 765 tys. zł, w tym udział świata pracy wynosi 821.175 zł, z wpływów płaconych centralnie (PCH, PKP, Poczta, Rzemiosło) 600.000 zł, kupiectwo 291.500 zł, Społem 274.246 zł. Elektrownia (od rachunków) 194.340 zł, lekarze i apteki 95.000 zł. Z drobniejszych sum wymienić wypada dochód z przedstawień Teatru Rapsodycznego z Krakowa 43.000 zł.

Z sumy ogólnej wydatkowano milion 193.524 zł na utrzymanie kuchni ludowych, które w okresie sprawozdawczym wydały 166 tysięcy 685 porcji obiadowych (1.100 — 1.800 podopiecznych, zależnie od miesiąca); 438.120 zł na kuchnie szkolne — 14.505 porcji (80 — 320 osób), rozdano produktów żywnościowych na sumę — 45.528 zł, odzieży na sumę 124.712 zł dla 508 rodzin, węgla 30.000 kg 467 rodzinom, zapomóg gotówkowych na sumę 9.242 zł, utrzymanie 20 dzieci w Otwocku 21.670 zł. Nadto na okres wielkanocny zakupiono do rozdawnictwa żywności za 319.600 zł (dla 500 — 600 rodzin). Na rzecz Woj. Kom. Pom. Zimowej przekazano 200.000 zł. — Wydatki administracyjne (rzeczowe i osobowe — inkaso) wyniosły w podanym okresie 88.927 zł, na leczenie podopiecznych przekazano do PCK 83.000 zł. — Z funduszów pomocy zimowej korzystały nadto Dom Małych Dzieci, w którym jest 100 dzieci i Dom Starców z 69 podopiecznymi — prowadzone przez MKOS Kielce.

Jak wiadomo, zarządzenie Rady Ministrów przedłuża akcję Pomocy Zimowej do dnia 30 kwietnia z racji szczególnie ciężkich warunków tegorocznych, sprawozdanie więc ostateczne nastąpi po tym terminie. Ale zasadniczy okres, w którym dla wielu współobywateli konieczna była pomoc ze strony społeczeństwa, mamy za sobą i stwierdzić można, że uczyniło się ze strony MKPZ wiele, by najkonieczniejsze potrzeby podopiecznych zostały w pewnej mierze zaspokojone.

O bursy i stypendia dla młodzieży wiejskiej

Upowszechnienie wykształcenia młodzieży i dorosłych, umożliwienie kształcenia się jednostek zdolnych i społecznie wartościowych w szkołach powszechnych, średnich i wyższych oto jeden z najważniejszych postulatów demokratycznej Polski na odcinku oświatowym.

Żeby te postulaty zrealizować, niezbędne jest stworzenie odpowiednich warunków kształcenia się młodzieży w ogóle a młodzieży wiejskiej w szczególności.

W roku szkolnym 1935/36 młodzież wiejska stanowiła:

37% ogółu młodzieży w szóstych klasach szkoły powszechnej, 13% ogółu młodzieży kończącej ostatnie klasy szkoły średniej, 12.6% młodzieży na pierwszym roku studiów uniwersyteckich.

W szkołach wyższych zaś na 10.000 mieszkańców Polski przypadało w roku szkolnym 1934/35 — 4.3 osób studiujących ze wsi na 42,5 z miasta.

Te cyfry mają swoją wymowę. Świadczą one, że wprawdzie dzieci wiejskie po największej części kończyły szkołę powszechną, ale tylko nielicznym jednostkom udało się przebrnąć przez gimnazjum a już do wyjątków należeli ci, co dostali się na uniwersytet.

Jak zmienić ten stan rzeczy? Przez rozbudowę burs i stypendiów. Młodzież wiejska tłumnie garnie się do wiedzy, ale nie wszyscy mają takie środki, żeby mieszkać poza domem, z dala od rodziny, która nie zawsze może ponosić ciężar utrzymania jednej osoby w mieście.

W celu zaradzenia tym niedomaganiom powstało Towarzystwo Burs i Stypendiów Rzeczypospolitej Polskiej, z Zarządem Głównym w Warszawie ul. Smulikowskiego 6/8. W programie działalności Towarzystwa istnieją dwa punkty:

1. stworzenie sieci burs o charakterze społecznym, związanych ze środowiskiem wiejskim,

2. stworzenie sieci gminnych funduszów stypendialnych zorganizowanych przez grupy społeczne, zainteresowane kształceniem młodzieży wiejskiej.

Aby zebrać fundusze na ten cel przeprowadzono na terenie całego kraju w listopadzie ubiegłego roku zbiórkę, która przyniosła 15 milionów złotych. Pokaźna ta suma jest jednak tylko kroplą w morzu potrzeb. Obecnie od 21 — 27 kwietnia ma się odbyć druga zbiórka, której zadaniem jest nie tylko zdobycie środków materialnych na organizację i budowę burs w Polsce i na pomoc stypendialną dla niezamożnej młodzieży szkolnej, ale i spopularyzowanie idei burs i stypendiów.

W poniedziałek, dnia 14 kwietnia o godzinie 18-ej w sali Posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej odbędzie się zebranie organizacyjne Oddziału Powiatowego Towarzystwa Burs i Stypendiów Rzeczypospolitej Polskiej.

Wobec tego, że Częstochowa okazywała i okazuje żywe zainteresowanie dla spraw oświaty, można mieć nadzieję, że i Towarzystwo będzie miało licznych członków i zbiórka przyniesie fundusze niezbędne do zapoczątkowania tak doniosłego dzieła. Młodzież to przyszłość narodu. Składając ofiarę na Towarzystwo Burs i Stypendiów, utrwalamy wolność i zapewniamy pomyślny rozwój kulturalny kraju.

S. P. O.

Jak się dowiadujemy, w poniedziałek, dnia 14 kwietnia odbyło się o godz. 18-ej w sali posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Częstochowie przy ul. N. M. Panny zebranie organizacyjne Oddziału Powiatowego Towarzystwa Burs i Stypendiów R. P.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

II-gi dzień ciągnienia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrane po 100.000 zł NrNr 1889 3348 4569 7548 25069 27177 28098 31131 37631 41784

Wygrane po 20.000 zł NrNr 1117 1843 2979 3690 8731 12095 19426 25332 27156 28201 30396 35644 42287 53603 54186 54366 55046 57364 61610 61962 62168

Wygrane po 10.000 zł NrNr 860 1180 1575 1977 2062 2685 2923 3382 4023 4065 6010 7576 8273 8565 8639 9751 10152 10802 12347 13240 15940 15976 16544 16898 17950 17957 18478 18661 18876 19147 19207 19526 20121 20934 21126 21427 22251 22442 23000 23503 24792 25106 25243 25264 25519 25597 26336 26545 26609 27035 28035 23245 28287 30674 30789 30857 31107 31757 33518 35174 36387 37354 38257 38881 39632 39851 40170 41660 41703 42411 42539 44328 46977 47475 47952 50041 54349 54505 54638 57167 57300 58155 58895 59505 60116 60680 61726 61743 63102 65145 66177 66196 66384 68710

Wygrane po 5.000 zł NrNr 201 241 1005 1423 1693 2237 2862 3059 3341 3684 5012 5047 6534 6939 7145 7337 7792 8028 9560 10091 10413 10459 10538 10613 12903 13248 13325 13584 13766 14578 14695 14985 16652 17123 19416 20419 21444 24026 24573 24785 24914 25099 25634 27119 28149 29741 29769 30969 31867 31880 35250 35789 35878 37444 37659 38912 39050 39064 40014 40207 41241 42331 42404 42714 43188 43206 44158 45319 46428 46686 46925 48040 48097 48255 48260 49252 49404 49433 49667 50114 51324 51811 52353 52651 53303 54357 54360 55046 55500 56238 56261 56594 56694 56905 57696 58004 58126 58186 58402 58532 58758 59595 59671 63290 63763 63842 64216 65357 65795 65801 65894 66271 68426 68883

Wygrane po 3.000 zł NrNr 31 124 863 1908 2157 2263 2748 2962 3656 4348 4459 4616 4971 5063 5304 5695 6180 7858 7932 8111 8398 8632 8861 9550 9999 10165 10177 10705 11312 11344 11798 12565 12705 12734 13047 13133 13170 13190 13816 14237 14920 15476 15521 15549 15636 15930 16063 16535 16618 16953 17007 17270 17555 17743 18244 18608 19241 19422 20679 21253 22012 22023 22230 22911 23248 23268 25415 25768 26227 26559 26598 26998 27032 27102 27432 27587 27632 28517 28668 29136 29342 29450 30075 30395 30424 30778 30801 31092 31102 31142 31332 31901 32759 32812 32877 33266 33337 35034 35072 35451 35876 36303 37574 37810 38173 38210 38796 39100 39437 39478 39529 39775 40161 40347 40491 41276 41580 41611 41781 41991 42097 42136 42403 43570 43657 44113 45010 45175 45327 45371 45548 45711 46215 46427 46735 47028 47290 47311 47593 48337 49167 49475 49773 50078 50443 50768 51071 51571 52570 53267 53535 53581 53692 53776 53856 53984 54170 54254 54747 55293 55307 55321 55338 55365 55451 55850 55925 57181 57903 58733 58758 58921 59684 59734 60146 61639 62622 62900 63443 64373 64719 65267 65486 65507 65572 65630 65734 65994 66170 66618 66882 67227 67494 68341 68545

Dalszy ciąg wygranych

po 2.000 zł z 1-go dnia ciągnienia

28126 67 71 206 10 21 25 95 352 95 518 58 79 682 726 826 35 43 921 29004 130 42 269 367 68 82 453 65 510 31 61 686 96 713 812

30080 84 90 92 164 75 221 39 47 72 79 91 99 346 482 598 623 83 756 85 92 807 52 31016 101 38 80 83 245 98 303 23 47 70 90 96 401 79 87 550 96 642 51 73 776 814 44 66 71 79 985 32002 73 90 109 16 25 92 98 265 313 478 548 606 20 30 40 81 92 709 28 64 829 33001 138 91 212 65 73 508 28 84 641 729 38 64 855 65 920 34019 52 62 66 220 36 46 51 52 83 94 304 37 50 56 766 85 830 37 977 35013 40 47 119 54 71 229 314 19 52 76 420 26 60 521 33 40 637 63 758 96 812 63 64 68 913 36091 106 19 99 262 75 326 54 67 425 51 60 86 514 47 736 41 80 83 932 33 63 89 37050 65 176 85 87 90 210 302 450 501 02 42 61 95 723 835 50 97 945 50 78 38233 313 65 87 98 99 417 19 28 57 522 46 604 60 63 827 965 76 39124 29 377 80 87 419 64 535 52 75 76 82 630 66 70 78 736 85 880 92 927 97 99

40049 61 98 108 35 53 59 62 78 223 67 341 97 498 548 621 744 58 64 873 85 937 41048 150 207 13 305 08 73 88 400 22 529 85 629 76 755 826 30 43 67 924 42168 346 66 451 54 564 75 687 760 806 69 911 18 39 43 63 65 43063 140 62 98 292 97 339 424 588 702 48 57 800 38 65 87 91 907 50 70 85 44003 11 99 130 73 245 78 317 66 91 456 61 67 519 28 62 701 47 60 820 40 99 45097 142 211 21 382 479 99 503 86 647 57 785 822 24 910 11 46060 78 123 52 203 24 99 329 94 95 555 85 847 92 933 45 60 47000 132 446 507 617 30 38 706 30 55 828 904 24 73 99 48026 41 91 107 11 29 359 99 479 540 63 746 75 847 95 49105 19 39 75 253 464 68 561 601 94 95 820 55 88 937 50 99

Dalszy ciąg wygranych po 2000 zł podany będzie jutro

Kronika miejscowa

Obrót bezgotówkowy

Ogłoszony w dzienniku ustaw Nr. 16 ex 47 dekret o obowiązku uczestnictwa w obrocie bezgotówkowym znany jest już naszym czytelnikom ze sfer gospodarczych przynajmniej w zarysach ogólnych. Poszczególne przepisy tego dekretu dotyczą szerokich kół gospodarczych tak sektora państwowego jak i prywatnego i dlatego leży w interesie tych kół zapoznanie się nie tylko z literą i duchem tych przepisów, ale także i z praktyczną, techniczną stroną ich wykonania. Dla orientowania zainteresowanych i udzielania im informacyj praktycznych w dziedzinie, którą ten dekret reguluje — tutejszy Oddział Banku Gospodarstwa Krajowego zorganizował u siebie specjalną komórkę, która w godzinach biurowych udziela żądanych informacyj. Informacje te udzielane są bezpłatnie nie tylko przedstawicielom finansowanych przez ten Bank przedsiębiorstw państwowych, ale także wszystkim zgłaszającym się osobom.

Uwaga poborowi

We wtorek, dn. 15 b. m., stają przed Komisją Poborową, urzędująca w Częstochowie przy ul. Pułaskiego 2 (Dom PW i WF) podlegający powołaniu mieszkańcy m. Częstochowy, których nazwiska zaczynają się na literę K, przed Komisją Poborową, urzędującą w Częstochowie przy ul. N. M. Panny 49, podlegający powołaniu mieszkańcy gmin Wancerzów i Kuźniczki.

W środę dnia 16 bm. powinni zgłosić się do Komisji Poborowej, urzędującej w lokalu przy ul. Pułaskiego 2 (Dom P. W. i W. F.) wszyscy podlegający powołaniu, zamieszkali w Częstochowie, których nazwiska zaczynają się na L, Ł, N, w Komisji Poborowej, urzędującej przy ul. N. M. Panny 49 podlegający powołaniu mieszkańcy gm. Wancerzów.

„Pogoń za lisem“

Dnia 15 b. m. o godz. 12-ej zostają zamknięte zapisy do zawodów automobilistów „Pogoń za lisem“. W związku z tym przypominamy sportowcom automobilowym, aby spieszyli do Delegatury Automobilklubu Polskiego, Aleja N. M. P. 14, celem dopełnienia formalności, które uprawnią ich do wzięcia udziału w zawodach. Zawody odbędą się 20 b. m.

*

Piękny dzień kwietniowy — pierwszy dzień prawdziwej wiosny. Dwa samochody stoją na z lekka lśniącym i bardzo wyboistym asfalcie naszego miasta. Kierowcy ich prowadzą ożywioną i, jak widać z ich min, b. interesującą rozmowę. Zatrzymujemy się na chwilę w ciepło słońca, ażeby posłuchać, co ich tak pasjonuje.

„Fredziu, słyszałeś, w Częstochowie za tydzień wyścigi samochodowe“.

„Kaziu, nie wyścigi, ale gonitwa za lisem — sam czytałem“.

„Co to! samochodziarze się bawią!“

„Nie, kierowcy chcą pokazać, co potrafią. Ja sam staję. Rada Zakładowa mię poparła i Dyrekcja fabryki pozwoliła mi użyć maszyny na tę gonitwę“.

„No! to ja z moim starym, który sam staje do biegu, pokażemy ci, co nasza maszyna potrafi“.

„A nie słyszałeś — Pędziwiatrowski startuje za lisem?“

„Nie, woli straszyć przechodniów na ulicach miasta“.

Zainteresowała mnie ta rozmowa i czym prędzej skierowałem się do Automobilklubu Polski, Delegatura w Częstochowie, ażeby przejrzeć regulamin zawodów samochodowych

Komunikat

Wzywa się inwalidów wojennych oraz wdowy po inwalidach wojennych i wdowy po poległych, aby zgłosili swoje dzieci na kolonie letnie od 7 do 17 lat.

Termin zgłaszania się w sekretariacie do dnia 17 kwietnia b. r.

Uwaga właściciele domów!

Komitet Pomocy Powodzianom zawiadamia, że wszystkie Komitety Domowe a w wypadku ich niefunkcjonowania wszyscy gospodarze i administratorzy domów obowiązani są do natychmiastowego zorganizowania zbiórki odzieżowej w swych posesjach.

Najdalszy termin zbiórki określa się na dzień 20 kwietnia. — Listy z zebranymi darami należy w tym terminie przesłać do PCK Aleja Wolności 29 lub w sprawie sporządzonych list telefonować pod Nr 25-48.

Na powodzian

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie na Walnym Zebraniu w dniu 29 marca 1947 r. uchwalili opodatkować się na pomoc dla powodzian w wysokości od 2 proc. do 5 proc. poborów jednorazowo.

Ogólna suma na ten cel wyniesie około 78.000 złotych. Dyrekcja Ubezpieczalni dopłaciła z funduszów Ubezpieczalni różnicę do 100.000 zł. i w dniu 10 kwietnia 1947 r. przekazała tę kwotę na konto w P. K. O. Centralnego Komitetu Przeciwpowodziowego Nr I. 4840.

—o—

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 14 do 20 kwietnia b. r. dyżurują następujące apteki: Sukc. B. Frydego — III Aleja 50, J. Pogorzelskiego — ul. Narutowicza 44, K. Lembkego — Raków, ul. Towiańskiego 7 tylko od godz. 8-ej — 19-ej.

—o—

Ofiary

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa ofiarowuje 3.000 zł (trzy tysiące złotych) na „Święcone dla Milicji Obywatelskiej“, zamiast życzeń.

Apel

Koledzy!

Kraj nasz został nawiedzony olbrzymią klęską powodzi. Setki domów i zagród wiejskich zostało zniszczonych, tysiące hektarów ziemi zalanych wodą, tysiące ludzi bez dachu nad głową, bez ubrania, bez pożywienia.

Naród cały śpieszy z wydatną pomocą dotkniętym żywiołową klęską.

Koledzy! Niechże i nas nie zabraknie w tej szlachetnej akcji, niech i tam Partyzant niesie pomoc, jak ją niósł w czasie okupacji wszystkim pokrzywdzonym.

Składki na wyżej wymieniony cel prosimy składać w lokalu Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokracje Al. Wolności 10.

Zw. Uczestn. Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie

Przykład godny naśladowania

Przed paru dniami Komenda Miasta M. O. wpłaciła zebraną ze składek milicjantów, a przeznaczoną na rzecz powodzian kwotę 22.533 zł. Dnia 14 b. m. Komenda Miasta M. O. wpłaciła sumę 33.500 zł. Pieniądze te pochodzą ze składek milicjantów, mających znikome pobory, tym niemniej poczuwających się do udzielenia jak najofiarniejszej pomocy nieszczęśliwym, dotkniętym klęską powodzi. Przykład biednych milicjantów powinien być wzorem dla tych wszystkich, którzy niewątpliwie zarabiają znacznie więcej, a nie spieszą z pomocą powodzianom.

Kultura

Jak Częstochowa uczci pamięć K. Szymanowskiego?

W sobotę dnia 12 bm. odbyło się w lokalu „Pochodni“ zebranie organizacyjne Komitetu uczczenia pamięci Karola Szymanowskiego. Po krótkim słowie wstępnym, wygłoszonym przez prof. Zawadzkiego, rozważano projekt organizacji uroczystości.

Prawdopodobnie w piątek, to jest dn. 18 bm. zostaną odprawione w Bazylice Jasnogórskiej lub w Katedrze uroczyste nieszpory, w których udział weźmie Miejska Orkiestra Symfoniczna, chór „Pochodnia“ oraz prof. Mąkosza.

W Teatrze Miejskim odbędzie się koncert poświęcony twórczości Szymanowskiego, w kinie „Wolność“ audycja dla młodzieży szkół średnich. Projektuje się również zorganizowanie specjalnej audycji dla mas pracujących oraz pogadanek w szkołach dla starszych klas szkół powszechnych.

Kierowniczka Biblioteki Miejskiej ob. Podhorska-Okołów zwróci się do prof. Jachimeckiego z prośbą o przyjechanie do Częstochowy i wygłoszenie specjalnego odczytu w „Klubie Literackim“. Gdyby prof. Jachimecki przyjechał, koszty związane z jego przyjazdem pokryje Klub Literacki, „Dziennik Zachodni“ i „Głos Narodu“.

Komitet organizacyjny uroczystości zwróci się do kierownictwa Instytutu Muzycznego i jego Rady o nazwanie uczelni imieniem Szymanowskiego.

Projektuje się również skierowanie odpowiedniego pisma do Miejskiej Rady Narodowej z prośbą o przemianowanie ul. Zgody na ul. Szymanowskiego.

W toku dyskusji wyłoniono ściślejszy Komitet Wykonawczy w skład którego weszli: prof. Chyla, insp. Cieśla, prof. Jarzębski, prof. Mąkosza, St. Okołów-Podhorska, B. Stala i prof. Zawadzki.

Wieczór dyskusyjny w „Klubie Literackim“

W najbliższy czwartek, dnia 17 b. m. o godz. 19-ej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się dyskusja p. t. „Czy warto uczyć się łaciny?“, opracowana przez prof. Badorową, w wykonaniu uczennic i uczniów Miejskiego Gimnazjum dla Dorosłych.

Odczyt w Komisji Popularyzacji Prawa

W ramach prac Komisji Popularyzacji Prawa wygłoszony zostanie dnia 16 kwietnia b. r. (środa) o godz. 19-ej w sali Nr 3 Sądu Okręgowego przez podprokuratora Jana Pietrzykowskiego odczyt na temat: „Odpowiedzialność karna za odstępstwo od narodowości w czasie ostatniej wojny“.

—o—

TEATR WIELKI
„JAK w BAJCE“ („Bawmy się jak dzieci“) (dla szkół)

Dziś we wtorek 15 b. m. o godz. 15-ej komedia muzyczna w 3 aktach Wł. Krzemińskiego i A. Klucznioka p. t. „Jak w bajce“ czyli „Bawmy się jak dzieci“. Obsada premierowa. Dekoracje Wł. Wagnera. Inscenizacja Wł. Krzemińskiego. Kierownictwo muzyczne A. Klucznioka. Choreografia i ewolucje taneczne T. Burke. Reżyseria W. Ścibora.

Przedstawienie dzisiejsze zostało zorganizowane przez Dyrekcję Teatrów i Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego dla szkół częstochowskich (średnich i wyższych).

Bilety na to przedstawienie do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury, Dabrowskiego 7.

Jutro w środę 16 b. m. o godz. 19.15 „Jak w bajce“

Normalne przedstawienie dla publiczności.

TEATR KAMERALNY
„ZBYT LICZNA RODZINA“

Dziś we wtorek 15 b. m. o godzinie 19.15 komedia w 4 aktach A. Birabeau, w przekładzie M. Serkowskiej pt. „Zbyt liczna rodzina“. Obsada premierowa. Reżyseria A. Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Próby nowych sztuk.

Na scenie Teatru Wielkiego odbywają się intensywne próby klasycznej komedii polskiej w 4 aktach Al. hr. Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny“. Reżyseruje W. Ścibor.

„Dwa teatry“ — J. Szaniawskiego

W dniu dzisiejszym zjechał do naszego miasta jeden z najznakomitszych inscenizatorów i reżyserów współczesnych Edmund Wiercjński. Po przedstawieniu popołudniowym komedii muzycznej „Jak w bajce“ odbędzie się pod jego kierunkiem pierwsza tak zwana czytana próba głośnej sztuki Jerzego Szaniawskiego p. t. „Dwa teatry“.

Irena Dubiska w Częstochowie.

Słynna skrzypaczka polska, szeroko znana w kraju i zagranicą Irena Dubiska, wystąpi w naszym mieście z recitalem skrzypcowym w sobotę 19 kwietnia b. r. o godz. 19.15 w Teatrze Wielkim. Towarzyszyć jej będzie przy fortepianie znakomity akompaniator prof. Jerzy Lefeld. Wspaniały ten koncert organizuje Dyrekcja Teatrów Miejskich wespół z Polskim Czerwonym Krzyżem Oddział w Częstochowie. Część dochodu przeznacza się na remont Szpitala Maltańskiego PCK.

Przedsprzedaż biletów w kasie Teatrów oraz w Księgarni „Oświata“, Al. Panny Maryi 27.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10 do 13 i od 15 do rozpoczęcia przedstawień. Telefon kasy 21-61.

Świat pracy manifestuje
przeciw imperializmowi anglosaskiemu

Na wieść o wystąpieniach Marshalla i Bevina przeciw przynależności do Polski Ziem Zachodnich, oburzeni tymi zakusami imperializmu anglosaskiego robotnicy szeregu fabryk częstochowskich zwołali samorzutnie w dniu 12 b. m. protestacyjne wiece i powzięli poniżej przytoczone rezolucje. Również członkowie Związków Zawodowych i partyj politycznych na zebraniach uchwalili w dniu 12 i 13 b. m. rezolucje o takiej samej treści.

Na wiecach w dyskusji robotnicy dawali jak najmocniej wyraz słusznemu stanowisku, że Ziemie Zachodnie nie zostaną oddane Niemcom.

Rezolucja

Imperializm anglosaski zaatakował nasze granice zachodnie. Zdaje mu się, że Polska Ludowa będzie nadal zabawką w grze mocarstw kapitalistycznych.

Rząd Polski i całe społeczeństwo bez względu na przynależność partyjną, uważa sprawę granic zachodnich Polski za zdecydowanie przesądzoną zgodnie z uchwałami konferencji w Jałcie i Poczdamie.

Niespotykane tempo zaludnienia i wcielenia Ziem Odzyskanych jest najlepszą odpowiedzią słusznego rozwiązania terytorialnego.

Na ziemiach Odzyskanych zamieszkuje obecnie 5 milionów Polaków; inwestowano 600 miliardów w odbudowę zniszczonych terenów.

Bez Ziem Zachodnich Polska gospodarczo ani politycznie istnieć nie może i tym samym nie może być mowy o pokoju w Europie i na całym świecie.

Za dużo już świat wykrwawił się w dwóch wojnach światowych, żeby choć przez chwilę mógł kwestionować nasze prawa.

Stanowisko Anglii i Ameryki jest punktem wyjściowym i zdecydowanym dla agresji niemieckiej.

Jesteśmy w pełni uznania dla stanowiska Związku Radzieckiego i Francji, które stanęły konsekwentnie po stronie Polski i obrony pokoju.

Ani piędzi ziemi nie odstąpimy od granic zachodnich, nie dopuścimy do odrodzenia faszyzmu germańskiego!

Żądamy rozbrojenia i zniszczenia przemysłu wojennego niemieckiego!

Precz z protektorami Niemiec!

Niech żyje sojusz polsko-francuski i narodów słowiańskich!!!

Niech żyje Rzeczpospolita Polska z granicami na Odrze i Nysie!!!

Taką rezolucję powzięli robotnicy Państw. Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8 w Częstochowie w liczbie ok. 2.000 osób; robotnicy Huty „Raków“ w liczbie ok. 1.800 osób; zebranie ZZK (ok. 900 osób); zebranie Zw. Pracowników Budowl. (ok. 200 osób); zebranie Zw. Prac. Samorządowych w liczbie ok. 500 osób, robotnicy Huty Szkła „Stradom“ w liczbie ok. 1.400 osób, robotnicy „Metalu“ i „Stradomia-Włókno“ w liczbie 1.100 osób, członkowie PPS Raków (250 osób), PPS Ost. Grosz (150 osób), ZWM (150 osób).

Powstają świetlice
w miejscowych koszarach

W związku z organizacją świetlic w koszarach 6 Pułku Piechoty stacjonującego w Częstochowie na Zaciszu, na apel zbiórki na ten cel do Społeczeństwa, Fabryk, Związków Zawodowych, oraz Firm, wszyscy ci pospieszyli ze swymi ofiarami i tak złożono na urządzenie i remont świetlic w koszarach na Zaciszu:

1) Zw. Kupców Polskich 10.000 zł.
2) Starosta Grodzki 7.000 zł.
3) Ob. Guzek 15.000 zł.
4) Cech Rzeźników 6.000 zł.
5) Cech Piekarzy 5.000 zł.
6) Związek Przemysłowców 5.000 zł.
7) Firma Kanczewski 2.000 zł.
8) Firma Dzwon 1.000 zł.
9) Ob. Tkacz P. O. W. 5, 5.000 zł.
10) Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza 76.000 zł.
11) Starosta Powiatowy 7.000 zł.

Z Powiatowej Rady Związków Zawodowych, następujące Związki Zawodowe:

1) Związek Zaw. Prac. Chemicznych 5.000 zł.
2) Związek Zaw. Górników 1.000 zł.
3) Związek Zaw. Prac. Poligraficznych 500 zł.
4) Związek Zaw. Prac Skarbowych 1.000 zł.
5) Związek Zaw. Prac. Kult. Sztuk. i widow. 660 zł.
6) Związek Zaw. Prac. Włókienniczych 5.000
7) Związek Zaw. Prac. Gastronomicz. Hotelowych 3.000 zł.
8) Związek Zaw. Okręg. Zarząd. Sądow. i Prok. 1.000 zł.
9) Związek Zaw. Prac. Przemysłu Skórzanego 200 zł.
10) Związek Zaw. Inst. Ubezp. Społecznych 1.381 zł.
11) Związek Zaw. Sam. Ter. i Użyt. Publicz. 1.000 zł.
12) Związek Zaw. Prac. Bankowych 500 zł.

Zebrano razem 149.241 złotych.

Za pieniądze te opłacono całkowicie koszty wymalowania 5ciu świetlic i zaprowadzenie instalacji elektrycznej.

Następnie a conto zamówionych 70-ciu stołów, 30-ci taboretów, 5 szaf bibliotecznych, 5 tablic, 200-cie ramek do portretów, wpłacono 100.000 zł.

Pozostało do uregulowania 70.000 zł.

Żołnierze sami zrobili 5 stołów plastycznych, drzewo na sprzęt otrzymaliśmy z Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo-Budowlanego w Częstochowie.

By świetlice spełniły całkowicie swoją rolę w życiu żołnierza potrzebne są nam książki do bibliotek, stoły do tenisa stołowego, bilardy itp. sprzęt świetlicowy, apelujemy więc do całego Społeczeństwa m. Częstochowy, by w miarę możności przyczyniło się do skompletowania naszych świetlic.

Za dotychczasową pomoc i ofiary złożone na ten cel, Dowództwo Pułku w imieniu żołnierzy, wszystkim Ofiarodawcom składa szczere żołnierskie podziękowanie.

Organizujcie w swoich domostwach
zbiórkę odzieży dla powodzian

Sport

STRADOM KOMB. — ZWM ZRYW 3:1 (1:0)

Dla zdobycia umiejętności i rutyny piłkarze ZWM Zryw przy hucie szkła Stradom projektują rozegranie szeregu spotkań towarzyskich. Zainaugurowali je meczem z kombinowaną drużyną Stradomia, której ulegli po dość dobrej i na ogół ciekawej grze. Strzelcami bramek byli: **Polanowski, Boguszewski i Urbańczyk** dla Stradomia, a lewoskrzydłowy dla ZWM'u.

ZWM PODEJMUJE NA NOWO DZIAŁALNOŚĆ SPORTOWĄ

Miejski Komitet Związku Walki Młodych organizuje obecnie na terenie śródmieścia klub sportowy ZWM Zryw.

Jak wiadomo, zaraz po wojnie istniały u nas dwa takie kluby — Wicher w mieście i Burza na Ostatnim Groszu, lecz po pewnym czasie pierwszy rozwiązał się, a Burza dokonała fuzji z Częstochowianką.

Obecnie ruch sportowy ZWM zostanie używotniony przez nadanie mu stałych form.

Niezmiernie dużo pracy wkłada w organizację częsochowskiego klubu sportowego ZWM ob. poseł Zientarski-Janikowski, który interesuje się żywo młodzieżowym ruchem sportowym.

CO Z MISTRZOSTWAMI BOKSERSKIMI KLASY B?

W swoim czasie został ustalony i ogłoszony terminarz spotkań drużyn bokserskich o mistrzostwo klasy B i związany z tym awans do klasy A.

W ramach tego terminarza odbyły się dwa mecze i odtąd mistrzostwa zamarły. A szkoda, mieliśmy kilka wolnych sobót i niedziel, które mogły być wykorzystane dla przeprowadzenia spotkań bokserskich klasy B. I z terminarzem byłby wtedy Częstochowski OZB w porządku.

Sądzić jednak należy, iż w niedługim czasie mistrzostwa zostaną podjęte na nowo.

DWA MILIONY ZŁOTYCH NA SPORT WŁÓKIENNICZY

Systematyczna praca tutejszego Zawodowego Związku Włókienniczego na niwie krzewienia sportu pośród mas robotniczych daje coraz to widoczniejsze rezultaty.

Po ostatnim zadeklarowaniu się RKS Stradom okręg nasz liczy już osiem związkowych włókienniczych klubów sportowych, z których większość zajmuje poczesne miejsce w sporcie częstochowskim, przyczyniając się wydatnie do ogólnego dzieła tężyzny fizycznej pracowników fabrycznych przemysłu włókienniczego.

Na skutek starań tutejszego Związku Zawodowego Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego przyznał już na cele sportu naszego okręgu ca półtora miliona złotych w gotówce oraz sprzęt i wyekwipowanie wartości blisko pół miliona złotych; na sprzęt składają się m .in. piłki nożne i ręczne, obuwie i komplety sportowe, a także 60 par nart, które pozwolą na trwałe zapoczątkowanie sportów zimowych.

Okręg Częstochowski powiększył się obecnie przez dołączenie doń rejonów Myszkowa, Oleśna i Zawiercia.

Referat Sportowy Zawodowego Zw. Włókienniczego kierowany przez ob. Mikołaja Worończuka, ruchliwego działacza sportu robotniczego, przygotowuje pierwsze na naszym terenie szkolenie przewodników sportu, PW i WF. obejmie ono wszystkie zakłady przemysłowe i pozwoli na stworzenie kadr instruktorskich, co z kolei przyczyni się do powiększenia kadr zawodniczych sportu robotniczego.

WARSZAWA BIERZE REWANŻ

Warszawa. — Rozegrane spotkanie międzyokręgowe Kraków — Warszawa w koszykówce panów zakończyło się zwycięstwem 65:41 (27:23) drużyny warszawskiej, która wzięła w ten sposób rewanż za porażkę poniesioną w Krakowie podczas turnieju czterech miast.

* * *

Warszawa, 13. 4. — Rozegrane na pływalni Polskiej YMCA międzymiastowe zawody pływackie Warszawa — Łódź przyniosły zwycięstwo drużynie stołecznej w stosunku 83:44 pkt.

PIŁKARZE UDZIELAJĄ POŻYCZKI MIEJSKIEJ RADZIE WF i PW

Miejska Rada WF i PW, która nie posiada pieniędzy na zamierzone przez siebie najbliższe inwestycje, otrzymała od Częstochowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej pożyczkę w kwocie zł. 75.000.

Suma ta zostanie użyta na wybudowanie bariery, która odgrodzi widzów od boiska.

Jako następne zadanie nowopowołanej komisji przewidziane jest malowanie wnętrza Gmachu Sportowego, a później remont dachu strzelnicy.

Dokonano wielkich odkryć archeologicznych

W sąsiadujących ze sobą dwóch południowych okręgach Meksyku, w Chuaca i Inca odkryto pozostałości wielkiego miasta, należącego jak przypuszczają archeolodzy-specjaliści do dawnego meksykańskiego państwa Inkasów. Ruiny miasta, otoczone dokoła nieprzebytym gąszczem leśnym przez kilka setek lat nie były odwiedzane przez nikogo. Od czasu hiszpańskiej „conquisty", t. j. zajęcia południowej i centralnej Ameryki przez piratów hiszpańskich z Cortezem i Pizarro na czele, żaden człowiek nie był jeszcze w tych, obecnie szybko restaurowanych ruinach. Poszukiwania archeologiczne dały tym razem niespodziewanie bogate rezultaty. Znaleziono nie tylko prawie w całości zachowane zabytki architektury, ale także większą ilość przedmiotów użytku codziennego, naczyń, broni oraz przedmiotów zbytku — szczególnie ozdób złotniczych. Wartość złotych przedmiotów oblicza się według tylko pobieżnego rachunku na 500 tys. dolarów meksykańskich.

W jednym z gmachów znalezione zostały okazy pisma węzłowego w stanie całkowicie umożliwiającym ich odczytanie. Liczne kamienie i metalowe posągi zostały również odkryte w ruinach nieznanych dotąd miast staroamerykańskich. Przekonywują one dobitnie, jak wysoka była kultura plastyczna w państwie Inkasów przed wtargnięciem Hiszpanów.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Wtorek

Z powodu przyczyn technicznych Warszawa I rozpoczyna swą pracę od g. 15.

15.00 Słuchowisko dla dzieci. 15.20 Alfabet muzyczny. 15.40 Pieśni Józefa Marxa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Pogadanka sportowa. 16.22 Koncert popularny. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Pogadanka gospodarcza. 17.20 Fryderyk Smetana. 17.45 Muzyka. 18.00 Audycja rozrywkowa. 18.30 Nauka przy głośniku — z cyklu „Nauka poprawnego myślenia". 18.45 „O mózgu" — odczyt dr Gustawa Dehnela. 18.55 Aud. słowno-muzyczna p. t. „O wiośnie i słowikach" 19.15 Koncert popularny. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Koncert symf. Ork. Symf. P. R. 21.25 Z życia kulturalnego. 21.30 Piosenki w wyk. Toli Mankiewiczówny. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły" Stef. Żeromskiego. 22.15 Audycja rozrywkowa. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Muzyka taneczna. 23. 55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

Środa

6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Koncert Orkiestry Dętej Poznańskiego Pułku Piechoty. 6.57 Sygnał czasu. 7.02 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne oraz przegląd prasy stołecznej. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Inf. ogólnopolskie. 8.40 Skrzynka PCK. 8.50 — 15.00 Przerwa. 15.00 Aud. dla dzieci starszych. 15.15 Koncert muzyki klasycznej. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.12 Koncert Małej Orkiestry P. R. 16.55 Audycja dla młodz. 17.10 Przy głośniku. 17.15 Skrzynka techniczna. 17.20 Muzyka symfoniczna. 17.45 „Kwadrans poetycki", Jastrunia, recytuje autor. 18.00 „Mozaika wiosenna". 18.30 Nauka przy głośniku. 18.55 Pieśni w wykonaniu Polskiego Zespołu Wokalnego. 19.10 Zagadnienia pracy. 19.15 Koncert popularny. 19.57 Sygnał czasu. 20.02 Dziennik wieczorny. 20.20 Aktualia. 20.30 Audycja Chopinowska. 21.00 „Nowe książki". 21.15 Audycja popularna. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans prozy. „Popioły" Stef. Żeromskiego. 22.15 Koncert Orkiestry Tan. 23.00 Ost. wiad. dziennika. 23.15 Program na dzień nast. 23.25 Muzyka poważna. 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili. 24.00 Hymn.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

OGŁOSZENIE.

w sprawie podatku kamunalnego na rzecz Gminy Miejskiej Częstochowy od napojów chłodzących.

Na podstawie art. 35 dekretu z dnia 20. III. 1946 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 128), art. 43 ust. 1, punkt h i o ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 35. poz. 294) i uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 10 stycznia 1947 r. Nr 10 47 wprowadzony został na obszarze gminy miejskiej Częstochowy i na rzecz gminy samoistny podatek komunalny od napojów chłodzących.

Podatkowi podlegają wszelkie sztucznie wytwarzane napoje chłodzące nie zawierające alkoholu, jak wody gazowe, owocowe i mineralne, wyprodukowane zarówno na miejscu w Częstochowie, jak i przywiezione z innych miejscowości.

Podatek wynosi:

a) zł 1.50 od butelki — 0,4 litrowej wody sodowej;
b) zł 2 od butelki 0,3 — 0,4 litrowej pozostałych napojów chłodzących:
c) zł 4 od litra wody sodowej;
d) zł 5 od litra pozostałych napojów chłodzących.

Obowiązek uiszczenia kwot podatku od wyprodukowanych napojów chłodzących w Częstochowie ciąży na wszystkich wytwórcach (właścicielach wytwórni, dzierżawcach oraz odpowiedzialnych kierownikach) zaś od przywiezionych spoza Częstochowy na wszystkich hurtowniach i detalistach, którzy za ten podatek są odpowiedzialni.

Podatek płatny jest ryczałtem od całkowitej ilości wyprodukowanych względnie znajdujących się na składzie w hurtowniach lub u detalistów napojów chłodzących.

W związku z powyższym wzywam wszystkich właścicieli wytwórni wzgl. dzierżawców i odpowiedzialnych kierowników wytwórni napojów chłodzących oraz wszystkich właścicieli hurtowni i detalistów do zaopatrzenia się w odpowiednie ilości specjalnych nalepek (banderoli) w Wydziale Finansowym Zarządu Miejskiego — gmach główny Ratusza pokój Nr 7, gdzie można otrzymać również dalsze potrzebne informacje w tej sprawie.

Termin zaopatrzenia się w nalepki (banderole) wyznaczam jako ostateczny do dnia 17 kwietnia 1947 roku.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański
PAP 2585

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Miejski komunikuje, że zgodnie z zarządzeniem Urzędu Woj. w Kielcach z dnia 27 marca 1947 r. Nr Apr. II. M. S. 1/18 47:

1) Wyprawki niemowlęce za I kwartał 1947 r. wydawane będą upoważnionym do pobierania za pośrednictwem ich właściwych zakładów pracy w terminie od 15 — 30 kwietnia b. r.
2) Zakłady pracy przemysłu węglowego. hutniczego. metalowego i włókienniczego z tego przydziału są wyłączone gdyż zaopatrywane są centralnie.
3) Upoważnione do pobierania wyprawek dla swych pracowników zakłady pracy winny złożyć w terminie do 30 kwietnia b. r. tut. Wydziałowi Aprowizacji i Handlu, ul. Dąbrowskiego 7. pokój 222:
   a) listy pracowników ubiegających się o wyprawki.
   b) kupony nr 34 z kart „M" za miesiąc luty 1947 r.,
   c) zaświadczenie urzędowego lekarza stwierdzające ciążę ponad 7 miesięcy, lub wiek dziecka do ukończonego 3 miesiąca życia.

Nadto zakłady pracy winny stwierdzić, że ubiegający się o wyprawki — takowych nie otrzymali od innych władz, lub urzędów.

4) O wydawaniu wyprawek niemowlęcych dla innych uprawnionych. otrzymujących karty macierzyńskie i karty żywnościowe I kategorii nie na zasadzie pracy, zostanie podane w oddzielnym zawiadomieniu.

Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski
PAP 2595

L. dz. Apr. 307/47

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu w Częstochowie komunikuje że Spółdzielnia Mleczarska ul Dwernickiego Nr 19 oraz sklep Spółdzielni Mleczarskiej ul. N. M. Panny Nr 55 rozpoczyna z dniem 14 kwietnia b. r. wydawnictwo mleka świeżego na karty „M" z nadrukiem kwiecień 1947 r. w ilości po 7. litrów. na kupony od Nr Nr 3 — 33.

Naczelnik Wydziału Aprow. i Handlu (—) E. Wolniak
Wiceprezydent Miasta (—) D. Kapalski

Częstochowa, dnia 12 kwietnia 1947 r.
PAP 2584

L. dz. Apr. 307/47

OGŁOSZENIE

w sprawie wydawania chleba przydziałowego na miesiąc kwiecień 1947 r.

Wydział Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Częstochowie zawiadamia iż z dniem 15 kwietna b. r. sklepy Powszechnej Spółdzielni „Jedność" i sklep Spółdzielni „Aniołów" rozpoczynają wydawnictwo chleba przydziałowego dla ludności m. Częstochowy na karty zaopatrzenia z nadrukiem „kwiecień 1947 r." tylko dla kategorii I i IR

Normy chleba i wycinanie kuponów:

kategoria	ilość kg	Wycinanie kuponów po pół kg na każdy kupon
I	8 i pół	1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 17. 18. 19, 20. 21. 22; 23: 42; 43
IR	6	1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 17, 18, 19, 20.

Pozostałe kategorie kart zaopatrzenia na podstawie zarządzenia Urzędu Wojew. Wydz. Aprow. i Handlu w Kielcach Nr Apr. II. KPL 3/31/47 w chleb zaopatrywane nie będą.

Wykaz sklepów, w których można pobrać chleb pozostaje bez zmian.

Wydawnictwo chleba na mies. kwiecień b. r. trwać będzie do 31 kwietnia b. r.

Jednorazowe pobranie całej należności chleba jest niedozwolone.

Wiceprezydent Miasta: (—) D. Kapalski
PAP 2604

ZGUBY

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Częstochowa na nazwisko Wieczorek Antoni. R. 50

Zgubiono legitymacje Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Nowak Józef. A. 189

Zgubiono książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Janczak Konstanty. PAP 2583

Zgubiono dowód tożsamości konia wyd. przez gm. Miedźno, dla Florka Stanisława. PAP 2589

Unieważniam kartę rejestracyjną wydana przez Urząd Skarbowy w Radomsku, oraz legitymację służbową wydaną przez Urząd Powiatowy Radomsko na nazwisko Hautz Stanisław. PAP 2586

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Częstochowa na nazwisko Bamyś Tadeusz zam. Myśliwczów pow. Radomsko. R. 53

Zgubiono dowód osobisty wyd. w Radomsku, kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Częstochowa na nazwisko Thomas Bronisław. R. 49

Skradziono książeczkę wojskową zaświadczenie pracy wyd. przez Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, legitymację Zw. Zaw. Górników, kartę odzieżową, zaświadczenie potw. opinii wojskowej i inne na nazwisko Pelikan Tadeusz zam. Żary, Dworcowa 23. PAP 2588

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez RKU w Wieluniu na nazwisko Gąska Czesław, Żdżary pow. Wieluń. PAP 2594

Zgubiono dowód osobisty wyd. przez gm. Kobiele Wielkie, kartę rejestracyjna wyd. przez RKU Częstochowa na nazwisko Sekowski Stanisław. R. 51

Zgubiono legitymacje Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Kita Piotr. A. 186

Zgubiono kartę rejestracji wojskowej wyd. przez RKU Kutno na nazwisko plutonowy Ostrowski Marian, zam. Jasnogórska 23. PAP 2599

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Sendal Edmund. A. 195

Zgubiono kennkartę Nr 69.899. Irena Elżbieta Skepska zam. w Częstochowie. A. 187

Skradziono legitymację Ubezpieczalni Społecznej Nr 32.188 a wyd 8. II. 1927 r. na nazwisko Kondek Helena. A. 193

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. przez RKU Częstochowa na nazwisko Szwedzik Józef. R. 52

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd przez RKU Kielce na nazwisko Krogula Stanisław. A. 192

Zgubiono legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Mucha Jadwiga. A. 194

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Pińczów na nazwisko Lichoń Mieczysław. PAP 2601

WOLNE POSADY

Potrzebne dwie pomocnice do kuchni. Zgłaszać się Bar „Astoria", Aleja 1. A 181

Państwowe Zakłady Mechaniczne „Metal" w Częstochowie poszukują od zaraz: 2-ch wykwalifikowanych buchalterów — bilansistów na stałe, inżyniera lub technika z praktyką na stanowisko asystenta Kierownika Walcowni, 3 rutynowane maszynistki ze znajomością stenografii lub bez, 1 technika do Wydziału Planowania. 2-ch konstruktorów do Biura Technicznego, 3-ch szyciarzy — ślusarzy do W-łu Prasowni. 6 tokarzy ze świadectwami cechowymi, 2-ch frezerów i 2 sanitariuszki dyplomowane oraz inżyniera z praktyką warsztatową na stanowisko szefa Produkcji. Od urzędników wymagane są świadectwa z ukończenia conajmniej 4 klas gimnazjum. PAP 2551

Zdolny przedstawiciel(ka) branży kosmetyczno - perfumeryjnej na Częstochowę i okolicę poszukiwany zgłoszenia z podaniem przebiegu dotychczasowej pracy, możliwości akwizytorskich oraz wysokości żądanego wynagrodzenia do R. Kuderski Otwock, E. Plater 3. Cz. 10.309/8593

Potrzebny chłopiec do pomocy. Wytwórnia Chemiczna ‚Lux" Częstochowa, ul. Kilińskiego 37. PAP 2596

Potrzebny krawiec do warsztatu fabrycznego przy PZM „Metal", 1 Maja 19. Wiadomość w sklepie fabrycznym. PAP 2593

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Zgłaszać się w godz. od 15 do 18 ul. Garibaldiego 16 m 2 (parter) A. 123

Do wytwórni wyrobów szklanych potrzebni pracownicy. Zgłoszenia Częstochowa, ulica Mała 8. A. 191

SPRZEDAŻ

Sprzedam dom murowany z ogrodem na Zaciszu. Wiadomość II Aleja 22. I piętro, lewa oficyna. Lokal Biblioteki Miejskiej, w godz. od 16 — 18.

Sprzedam dwa wózki do lodów Kordeckiego 47. PAP 2576

Sprzedam aparat radiowy z klawiatura, oraz motor setkę „Zaks" Elżbiety 13 m. 2. PAP 2600

Kontuar nadający się do piwiarni restauracyjnej sprzeda Komenda Hufca. Waszyngtona 32. PAP 2602

Sprzedam frak, Piłsudskiego 25 skład węgla. A.190

Sprzedam pył wapienny do spryskiwania drzew Najśw. Maryi Panny 50 — gospodarz od 17 do 19.30 A. 185

Sprzedam meble kuchenne oraz rower. Glogera 11 m. 4. PAP 2598

KUPNO

RUNO owcze zakupimy lub wymienimy na materiały 100% wełniane. Tkalnia Mechaniczna J. Wasilewski i S-ka, Łódź, ul. Nawrot 13 tel. 133—00. PAP 2114

Skórki futerkowe surowe: króliki, piżmaki, kuny, lisy, tchórze nabywa „Krawar", Kraków, ul Rzemieślnicza 5. PAP 3489

Kupię suwmiarkę (przymiar). Al Wolności 3/5. M. Niedostatkiewicz. PAP 2587

Opony i dętki samochodowe całe i szmelcowe kupuje. Warszawska 15. PAP 2603

Uwaga! Wszelkie barwniki do tkanin: w proszku, grudkach i kryształkach, oraz barwniki do skór kupuje Wytwórnia Chemiczna „Lux" Częstochowa, Kilińskiego 37. PAP 2248

RÓŻNE

Ogród owocowo-warzywny 2 morgi do wydzierżawienia, niedrogo. Wiadomość: Kopernika 16. m. 3. PAP 2509

Fabryka „Częstochowianka" Narutowicza 127. przyjmuje oferty na dostawę mleka słodkiego 150 litrów dziennie. Oferty kierować do Rady Załogowej tejże firmy — do dnia 18 kwietnia. PAP 2579

Fotografie nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „EL-CHA-FIM". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. TP 2349

Wędkarze! Przyjmujemy karty wędkarskie do ostemplowania. Rejestrujemy nowych wędkarzy. Wojewódzka Spółdzielnia Rybacka. Częstochowa, ul. Śląska 4. PAP 2493

Sklepu poszukujemy ul. Wieluńska. 3 Maja. Aleja. Piłsudskiego. Koszty remontu zwrócimy. Oferty PAP Łódź, Piotrkowska 133 sub. „Sklep" PAP 489-a

Poszukuję pokoju z kuchnią wzgl. dwa małe z kuchnią. Warunki według umowy. Zgłoszenia w Księgarni „Czytelnik" Aleja N. M. Panny 23. PAP 2590

MATRYMONIALNE

Brunetki. Rena, Wanda miłe inteligentne poszukują panów o podobnych walorach. Sprawę traktujemy poważnie. Zgłoszenia z fotografią, za której zwrot ręczymy Głos Narodu dla Wandy i Reny. A. 188

D. c. 016050

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa" Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada
Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5874 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.